

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierócznie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkakrotnie po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti-tową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti-towej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór księdza Hermana Kulisza, c. k. inspektora szkolnego okręgowego w Samborze, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Samborze.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 września.

W przededniu wyborów do sejmiku czeskiego przyszedł do skutku za pośrednictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera, stojący już od dłuższego szeregu lat na porządku dziennym kompromis pomiędzy oboma grupami szlachty czeskiej t. j. konserwatywną i wiernokonstytucyjną, dzięki któremu zapewniona została wiernokonstytucyjnej wielkiej posiadłości po dwudziestoletniej przerwie znowu odpowiednia reprezentacya w Izbie pańskiej. Wedle sygnalizowanego nam wczoraj drogą telegraficzną komunikatu zawarta umowa zawiera następujące zasadnicze punkta: 1) Wiernokonstytucyjna szlachta otrzyma na razie 21 mandatów z grupy własności alo-dialnej, natomiast konserwatywnej szlachcie zapewnią się reszta, t. j. 33 mandaty z tej grupy, oraz 16 mandatów z wielkiej posiadłości ordynackiej; 2) zaraz na pierwszej nowej sesji sejmiku postawie wielkiej własności zobowiązują się postawić wspólnie wniosek o zmianę ordynacyi wyborczej dla kuryi wielkiej własności, opartą na zasadach, zawartych we wniosku, przedłożonym w swoim czasie

przez hr. Buquoy, przyczem zachowywany będzie taki podział kuryi, aby w grupie szlachty nieordynackiej pozostawiono dla szlachty konserwatywnej trzy okręgi z 29 mandatami, dla szlachty wiernokonstytucyjnej zaś dwa okręgi z 25 mandatami; 3) Obie strony obo-wiązują się nie tylko działać w powyższym kierunku, ale nadto nakładają do poparcia za-przyjawnione z niemi stronnictwa.

Powyzsza umowa będzie przedłożoną dnia 14 października, tedy w samą wilię wy-borów z wielkiej posiadłości czeskiej, do zatwierdzenia wspólnemu zebraniu konserwaty-wnej i wiernokonstytucyjnej wielkiej posiadło-sci wraz z listą kandydatów, której ogłosze-nie jednak nastąpi już wcześniej.

Od czasu t. z. punktacyi wiedeńskich z r. 1890 kwestya kompromisu była bez przerwy przedmiotem politycznej dyskusyi, wprowadzenie jednak w życie tej myśli napotykało ciągle na bardzo znaczne trudności głównie w skutek oporu Młodoczechów i samych wy-borców. Na ostatniej sesyi sejmiku czeskiego podniosła tę sprawę ponownie wielka posia-dłość wiernokonstytucyjna przez wniesienie wzmiankowanego wyżej wniosku hr. Buquoy, a chociaż wniosek ten upadł, wiernokonstytu-cyjni nie uznali sprawy swej za przegraną i odnieśli się do P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera z prośbą, aby zechciał podjąć się próby utworzenia drogi dla osiągnięcia tyle przez nich pożądanego kompromisu z konserwatywną wielką posiadłością. Podjęte rokowania dopro-wadziły teraz do wyżej naszkicowanej ugody.

Pod wrażeniem owego kompromisu od-biła się wczoraj w Pradze konferencya przed-stawicieli stronnictwa młodoczeskiego i obozu staroczeskiego, na której nastąpił kompromis pomiędzy oboma temi stronnictwami. W ogłoszonym bezpośrednio po zebraniu komunikacie stwierdzono najpierw zawarcie kompromisu i powiedziano, że „w skutek wyzywającej akcyi stronnictw niemieckich przeciw narodowi czeskiemu, mają Młodoczesi i Staroczesi, celem wspólnej ochrony praw narodu i ojczyzny czeskiej stawiać w ściśle oznaczonych okrę-

gach wyborczych przy zbliżających się wy-borach do sejmiku, własnych kandydatów, przy-czem oba te stronnictwa obowiązują się na-wzajem wspomagać się i wspólnymi siłami dążyć do jednego i tego samego celu. W oda-zwach wyborczych, jakie wraz z listami kan-dydatów będą ogłoszone, ma być położony szczególniej na to nacisk, że Młodoczesi i Staroczesi działają w ściśle z sobą poro-zumieniu“.

## KORESPONDENECYJE

Poznań, 18 września.

(Dzieje przejścia dwóch majątków polskich w ręce komisji kolonizacyjnej).

(x) Chociaż wypadki frymarczenia zie-mią polską, częstokroć bez rzeczywistej na-glącej potrzeby, a tylko z chęciowości na pie-niądz komisji kolonizacyjnej, która płaci bez zbytecznych targów, suto i gotówką — nie-wywierają już takiego wrażenia w społeczeń-stwie naszym, jak w pierwszych latach dzia-łalności tej instytucyi, utworzonej dla zmia-żenia polskości, bo z wypadkami takimi nie-stety już się oswojono, to przecież niedawna wiadomość o sprzedaży przez powszechnie poważanego obywatela p. Maksymiliana Po-tworowskiego pięknego majątku Prochy, niejakiemu Janowi Szezepkowskiemu pochodzącemu rzekomo z Galicyi, który odstąpił go natych-miast komisji kolonizacyjnej, zrobiła wrażenie gromu. Po p. Potworowskim, spadkobiercy poważanego w Księstwie Poznańskim nazwi-ska, człowieku stosunkowo zamożnym, nikt nie mógł spodziewać się takiego kroku. Pisma uderzyły przeto na alarm, a wtedy p. Potwo-rowski oświadczył krótko, że sprzedał Prochy Polakowi, nie wiedząc, że tenże jest agentem komisyi. Oświadczenie to przyjęto z silnem niedowierzaniem. Stwierdzono, że adwokat Po-

lak, który początkowo zajmował się sprawą sprzedaży, zażądał zapłacenia wysokiej kary konwencyonalnej, gdyby Szezepkowski miał odsprzedać Prochy Niemcowi. Skutkiem tego żądania rozbiły się układy i p. Potworowski sprzedał ostatecznie wieś bez pośrednictwa owego przewidującego adwokata. Ta okoli-czność, oraz fakt, że nowy nabywca wypłacił panu Potworowskiemu gotówką 250.000 marek, sumę, na której wyłożenie niewielu ludzi w Poznańskim, nie mających za sobą instytu-cyi finansowej, mogłoby się zdobyć, obudziły w pewnych kołach podejrzenie, że p. Potwo-rowski wiedział kim jest ten człowiek, z któ-rym układał się przez czas długi, i zasięgał o nim informacyi i, że skorzystał z usług Szezepkowskiego tylko w celu zasłonięcia się w obec swojego społeczeństwa.

P. Potworowski chcąc zrzucić z siebie tak ciężkie podejrzenia a zarazem wykazać, iż padł ofiarą podstępny wyrafinowanych agen-tów komisji kolonizacyjnej, ogłasza obecnie w dziennikach przebieg trasakcyi sprzedaży. Posłuchajmy tedy opowiadania p. Potworow-skiego:

Na wiosnę b. r. starał się on o kupca na majątek Prochy i wtedy zgłosił się do niego między innymi p. Antoni Szezepkowski z Galicyi. Przyjechawszy do Proch opowiadał, że ojciec jego pochodzi z Księstwa, które przed czterdziestu laty opuścił, on sam urodził się w Księstwie, obydwa są poddanymi pruskimi, sprzedali dobra Stupnicę w Samborskiem i mają zamiar osiedlenia się w Księstwie.

Pan Szezepkowski dodał, że właśnie Pro-chy byłyby dla nich pożądanem kupnem, dla łatwego połączenia z Poznaniem i dla wspo-mnienia, które ojca wiąza z okolicą grodziską, w której dawniej mieszkał.

Szezepkowski też oraz twarz typowo polska Szezepkowskiego, wzbudzały zaufanie; pomi-mo to, ponieważ był on właścicielem Proch zupełnie nieznanym, obecny przy tej roz-mowie brat sprzedającego, p. Jan Potworow-ski z Parzęczewa, oświadczył, że przed zawar-ciem kontraktu należy uzyskać zapewnienie

12)

ADOLF DYGASIŃSKI.

## MYSIKRÓLIK.

(Ciąg dalszy).

IV.

„Przed wiekami wieków król-ogień i kró-low-woda wydali na świat córę-gwiazdę, na-szą matkę-ziemię... Świeć i świeć się, ogniu żywy, czysty, w słońcu, w gwiazdach niebios, w błyskawicy, w płomieniach ognisk domo-wych, w żarach i iskrah świętych życia du-cha!

Cześć ci, wodo żywa, czysta, któraś jest w morzu, rzekach, krynicaach, w chmurach na niebie, w łzach przynoszących ulgę niedoli, w łzach skruchy i żalu rzewnego, oczyszczają-jących wszelką duszę z brudu samolubstwa!

Ogniu-ojcie, płóń i zapalaj wielkie pra-gnienia życia, uszlachetniaj wszech-stworzenie!

Wodo-matko, krzep i orzeźwiaj spra-gnionych, daj płodność niwom naszym, gaś po-żary zniszczenia!

Dziewica-ziemia, umieszczona w świe-cie nieskończoności, oświetlona blaskiem gwiazd palających, zapatrzona w słońce najjaśniejsze, zawarła związek miłości z niebem, bogiem-bogaczem wiekuiszym, i urodziła życie.

Dziecię-życie ma trwać wiecznie; bo miłość nieśmiertelna nieba i ziemi stanowi raz na zawsze jego natchnienie - duszę. I dobrze jest żyć, nawet w cierpieniach niedoli, gdyż wszelka boleść, każda walka, dodają życiu godności i czynią je dopiero pięknem. Ogień

poświęcenia i łzy cierpienia wnoszą w życie ziemskie pierwiastki boskie. A jest cierpienie ciężkie i zawód gorzki, ponieważ jest ciągle szczęście i nadzieja w życiu. I nicosć wcale nigdzie nie istnieje, gdyż nie nigdy nie ginie, a miłość ciągle tworzy dzieła godne życia, bytu.

Światłość wielka bije od purpurowego tronu słońca, zdroje światła i ciepła spływają w potokach na łono dziej-ziemi. To oblu-bieniec boski — imię jego jest Jasny — przesyła narzeczonej w dni zalotów zadatki pierwszej miłości: uśmiechy promieniste, pocałunki go-rące.

Wody rzek i strumieni wrą wartko, gromko szumią. Błada śmiertnica odpływa precz kędyś z ich falami.

„Śmierć odpływa po wodzie, nowe lato do nas idzie. Witaj latko milusienkie z ob-liezkim zielonym!“

Mamy jarz cudny. Gody boże, gdy jarowe nastąpią niebawem po owych zaręczynach nieba z ziemią.

Już oto oblubieniec idzie na toki w ca-łej wspaniałości swej potęgi męskiej. Potęż-nie oddycha olbrzymimi falami wiatru, prze-mawia hukiem gromów, miota przejasne strzały błyskawic. Rozpoczął płas miłosny, który jest także płasem bojowym, rycerskim. Objął oblubieniec w przemożne ramiona i uczynił ją swą żoną.

Stało się! Krople dżdżów sytnych, płodnych, spadają z nieba jak ziarna grochu i ziemia poczyna życie.

Cześć życiu, które mamy, i temu, co się z pokoleń w pokolenia przelało, i — temu, które dopiero piękną jutrenka nadziei zapo-wiada w przyszłości! Nikt taki nie żyje dzia-siał, kto nie żył ongi i komu nie świeca jutro wieków życia.

Szmaragd przeszliczny wyziera na świat z młodziutkiej trawki, zalanej cudnym bla-skim słonecznym; on wieści miliony

gniazd, zapowiada przyszłość mnogich wie-ków życia.

Pan młody zawiesił na sklepieniu gór-nem swój łuk cudownie piękny, odwieczne arcydzieło o siedmiu barwach i spoczął, wielki w swej wielmożności. Ona, pani młoda, na-maszczona na rodzicielkę, lśniąca od brylan-tów, pereł, szczęśliwa jego miłością i prze-czuciem macierzyństwa, stoi cicha, uśmiech-nięta: — przeobraża się w Ładę, naszą piękną matusię-ziemię. „Błogosław nam, matko, ej wiosny matko!“

Łono dziewy przepelne ciepła życia twór-czego już drga miłością słodką dla dzieci. Pierś jej cudowna wzbiera mlekiem i życie będące w pąkach zaczyna ssać swą karmi-cielkę.

Wieniec liści zielonych, kwiatów tęczo-barwnych oplatają skroń macierzy uroczej młodością. A co za rozkoszna pogoda nieba ją otacza! Ile błogosławieństwa spływa z błę-kitów czystych od wschodu do zachodu słoń-ca! Dla niej te szafiry nieskazitelne nieskoń-czonego stropu niebios; dla niej szkarłaty, rubiny i topazy, wśród których pływa gwia-zda poranna i wieczorna; dla niej bogactwo niezliczone światła zalewających jasnością nie-bo nocne.

Gwar nadzwyczajny ptactwa rozśpiewa-nego idzie z weselem przez niwy, lasy, wody. Powietrze, bory, topiele wodne, ługi, skały, huca, trzęsą się od rozkosznych biesiad mi-łości. Kto żyw, uczuwa mus, obowiązek nie-uchronny szczęścia pod tym ogromnym bez-końcem, niepokalanie czystym błękitem.

O życie, tajemnica twoja jest tajemnicą miłości! Chociaż kto jęczy, płacze, nie sły-chać go dzisiaj. Wszyscy wpatrzyli się chci-wie w życie, w siebie samych: czują, że mi-łość stwarza życie, a całe życie jest jednym łańcuchem miłości, który spina wszechświat z ziemią.

Świat cały pachnie, dyszy weselem bez miary, błyszczą wdziękami cudnymi. Jak do-brze jest żyć na twojem łonie, matko! -- Każde stworzenie żywe zdaje się przemawiać wyraźnie:

„Mogę umrzeć, ale umrę w chwili szczę-ścia!“

Bardzo, bardzo piękny jest ten ranek młodości niewinnej, o barwach świeżych, nie-splamionych znojami żywota długiego. Żadna nadzieja najmniejsza jeszcze nie pękła i każdy w szale zachwyty pędzi do bram szczęścia. Ileż obietnic czarujących przynosi o świecie zwiastunka godów jarowych, jutrenka różano-palca! Bogini żywa, krasopani cudna, nianka życia młodzieuchnego, dobra jak szczęście, pię-kna jak cudo z marzenia, przebiega już świat nasz piędź po piędzi. Obnażyła krasę wdzię-ków niewysłowionych — najpiękniejsza z bo-giń najpiękniejszych. Chadza w bieliznie ciała łabędziej, bez rubów, bez zapasek, z rozpu-szczoną za pas kosą włosów, tylko na głowie ma wianuszek z ruty i barwinku. Skapała się w Wiśle, przejrzała się w zwierciadle Nidy, przybyła nad Prądnik. Nawiedza ludzkie sioła i przysiółki, pieści niemowlęta łube, obdarza niewiasty świętem natchnieniem macierzyń-stwa. Wypadła na niwy, dosiewa zboża nie-weszłe, dźwiga źdźbła zmarniałe. Bieży do puszczy, zagłada w każde gniazdo, błogosławi barciom. Po łąkach chucha na kwiaty i tra-wy, skiniemiami dłoni ubarwia motyle. Otacza powszednio pieczą niustanną nowonarodzone dzieciątko życie. Zmieniła się oto w ptaka-zuzule, przepowiada, wieści dziecięciu i ca-cka je i bawi, nawołuje:

„Kuku, kuku, kuku!“

Chwała życiu, chwała miłości i szczę-ściu i wdziękowi!

(Ciąg dalszy nastąpi).

że Prochy nie przejdą nigdy w ręce komisji kolonizacyjnej.

Na to p. Szczepkowski podając obu rękę zaręczył słowem honoru, że z tą instytucją żadnych nie ma stosunków. Razem z p. Szczepkowskim przyjechał do Proch kupiec Maurycy Kristeller z Fryształu na Śląsku. Obecność jego jednak nie dziwiła p. Potworowskiego, przekonawszy się przedtem z listów, że jest agentem p. Szczepkowskiego, poszukuje dla niego kupna majątku i inne dobra w Księstwie mu ofiarował.

Ponieważ więc cena z dotychczas podanych była najwyższą, warunki wypłaty bardzo korzystne — spowiada się dalej p. P. — przeto zjechałem się 25 czerwca w Grodzisku z p. Szczepkowskim, w celu zawarcia notaryalnego kontraktu. Obecni byli mój brat i hrabia Marcell Czarniecki z Rakoniewic, którzy powtórnie prosili p. Szczepkowskiego, a żeby oświadczył, że nie ma stosunków ani z komisją kolonizacyjną, ani z osobą prywatną obecnej narodowości. P. Szczepkowski zaprzeczył temu stanowczo, i oświadczył, że kupuje z ojcem Prochy dla wyżej wymienionych powodów, żeby po koczowniczym życiu, stałe osiąść na wsi.

Żądaliśmy tedy od p. Szczepkowskiego, aby w kontrakcie dał mnie prawo odkupu, albo prawopierwszeństwa na lat kilka, i żeby podpisał w kontrakcie karę konwencyonalną 50.000 marek w razie, gdyby w przeciągu lat pięciu sprzedał Prochy osobie, nie dającej dostatecznej gwarancji.

P. Szczepkowski oświadczył, że obojście podpisałby te warunki, lecz zależnym jest od ojca, który daje pieniądze, a więc zdania jego zasięgnąć musi, prosił zatem o odroczenie zawarcia kontraktu na dni kilka. P. Szczepkowski wydawał się bardzo oburzonym, i byliśmy pewni, że pozornym i bezpodstawnym podejrzeniem wyrzadziliśmy mu krzywdę. W kilka dni potem odebrałem telegram z Marienbadu: „zrzekam się kupna“, a wkrótce listy od ojca i syna.

W liście pisze ojciec p. Jan Szczepkowski:

„Po odebraniu relacji mego syna, przyszedłem do tego przekonania, że przy tak krytycznych i politycznych stosunkach, jakie obecnie są w Poznańskim, wołę pozostać tutaj w naszej wolnej Austrii. Zyczyłem sobie bardzo, żeby mój syn w jego rodzinnym powiecie kawałek ziemi miał, lecz zastanowiwszy się nad wypisanymi punktami i nie wiedząc, co nam Pan Bóg w rok lub dwa zesłać może, muszę, jak już telegramem doniosłem, kupna Prochów i w ogóle osiedlenia się w Poznańskim zaniechać“.

List ten, jak oświadcza p. Potworowski, utwierdził go w przekonaniu, że p. Szczepkowskiemu wyrzadził krzywdę i odrzucił niepotrzebnie dobrego kupca, nie mógł zresztą przypuścić, ażeby komisja kolonizacyjna sprawowała tajnych agentów aż z Galicji i tak znaczne im powierzała sumy. Polecił zatem p. K. Swinarskiemu z Poznania, ażeby rozpoczął ponownie układy, zarazem jednak, chcąc mieć wszelką pewność, kazał mu zasięgnąć bliższych wiadomości o pp. Szczepkowskich. Znałe biuro Schimmelpfening w Berlinie potwierdziło wszystko, co mówił p. Antoni Szczepkowski o sobie i ojcu, potwierdziło zwłaszcza, że są ludźmi majątyni. Upewnili go też w tem dwa listy, które odebrał p. Swinarski.

W jednym z nich agent Kristeller wyraża zdumienie, iż p. Potworowski odrzucił tak dobrego kupca, zwłaszcza, że p. Szczepkowski okazywał gotowość do ustępstw w każdym kierunku i zapewnił słowem honoru, że, jak długo on żyje, Prochy nie dostaną się w ręce niemieckie, co powinno było wystarczyć.

W drugim liście z Kaiserlautern, p. Antoni Szczepkowski powiada, iż czując się do żywego dotknięty tem, iż jego słowo honoru niewystarczy, nie chce nie już wiedzieć o kupnie.

Jak się następnie rozwijała sprawa, nie objaśnia nas pismo otwarte p. Potworowskiego, i niewiemy też jak się stało, że w dniu 27 lipca znaleźli się naraz w biurze p. K. Swinarskiego w Poznaniu pp. Potworowski, Jan (ojciec) Szczepkowski i agent Kristeller. Widok p. Szczepkowskiego „poważnego 78-letniego starca, którego cała powierzchowność i zachowanie mogły tylko cześć obudzić“ rozprószyły do reszty wszelką wątpliwość p. Potworowskiego, rozgorączkowanego i zajętego wyłącznie myślą zawarcia dobrego interesu i to tak dalece „iż nieśmiały już ponowić zastrzeżeń pierwszego kontraktu“.

Dalsze relacje pana Potworowskiego wskazują jak spieszo mu było poźegnać się z Prochami. Nabrawszy niezachwianego zaufania do „poważnego starca“ podpisał w tym samym dniu bez żadnych zastrzeżeń akt notaryalny, dnia 11 sierpnia przyjechał do Proch p. Antoni Szczepkowski, załatwił wszelkie formalności i oświadczył, że natychmiast do Proch się sprowadzi. D. 14 nastąpiło przewłaszczenie w Kościanie, na które zjechał sam Jan Szczepkowski — a nazajutrz, zamiast p. Antoniego Szczepkowskiego, przyjechali do Proch... delegaci komisji kolonizacyjnej, przedstawiając kontrakt notaryalny, na mocy którego sprzedał p. Jan Szczepkowski Prochy komisji kolonizacyjnej. Były dziedzie Proch

wróciwszy po kilkuniedniowej wycieczce do dawnego swego majątku zastał dwa listy. Jeden z nich brzmiał:

Kościan, 14 sierpnia.

Wielmożny Panie Hrabo!

„Przez okoliczności jestem zmuszony Prochy odsprzedać i powiadamiam niniejszem Wielmożnego Pana, że nabyte prawo kupna przechodzi na kolonizację.“

Jan Szczepkowski.“

Drugi również z Kościana i z datą 14 pisany, zaczyna się: „Królewska komisja kolonizacyjna nabyła od p. Jana Szczepkowskiego dobra rycerskie Prochy“.

P. Potworowski upraszając całą prasę polską, także w Galicji i w Królestwie o powtórzenie jego pisma, dodaje, że sprawa Proch bynajmniej dla niego nie jest zakończoną.

Pod wrażeniem powyższego wypadku nie zwrócono prawie uwagi na to, że w tym samym czasie komisja nabyła bezpośrednio od Polaka, p. Paula, dobra rycerskie Wielkie, jakkolwiek dotychczasowy ich właściciel, kupując je przed rokiem od p. Cetkowskiego, zobowiązał się słowem honoru, że nie odstąpi ich Niemcom, a tem mniej komisji kolonizacyjnej. P. Paul zresztą mało był znany w szerszych kołach, nie zajmował nigdy wybitniejszego stanowiska i znajdował się w tak trudnych stosunkach materialnych, iż przewidywano, że przed jej lub później schroni się pod skrzydła komisji kolonizacyjnej.

## Car i carowa we Francji.

W uzupełnieniu wczorajszych telefonicznych doniesień otrzymujemy dzisiaj obszerniejsze sprawozdanie o powitaniu carstwa na terytorium francuskim i o przebiegu śniadania, danego na ich cześć w wielkiej sali gmachu Izby handlowej w Dunkierce.

Gdy carstwo z osobami swojego orszaku opuścił okręt i wysiedli na ląd, publiczność zebrała tłumnie na całym wybrzeżu wydała grzmiące okrzyki, które powtarzały się bezustannie. Najpierw wysiadła carowa, potem car, a następnie osoby świty. W porcie, przy pomoście, do którego przybił statek, stał prezydent Loubet, ministrowie, rosyjski ambasador, senatorowie i deputowani, oraz miejscowi naczelnicy władz. Prezydent Loubet podszedł do cara i uścisnął mu rękę, potem carowej ucałował w rękę i przystąpił do przedstawienia dygnitarzy. Następnie prezydent podał ramię carowej i wśród entuzjastycznych okrzyków publiczności zaprowadził do gmachu Izby handlowej. O godzinie 1/2, 3 po południu odbyło się śniadanie, w czasie którego prezydent Loubet wniósł następujący toast:

„W imieniu Francji, której serca od chwili otrzymania wiadomości, że wasza cesarska mość raczysz zaszczycić ją swojemi odwiedzinami, żywiej uderzają i przepelnione są radością, proszę waszą ces. mość o przyjęcie naszego serdecznego powitania. W tych odwiedzinach, którym łaskawa obecność jej ces. mości cesarzewej nadaje jeszcze więcej uroku, Rzeczpospolita francuska widzi dowód korzystnego wrażenia, jakie odniosła wasza ces. mość przy pierwszych odwiedzinach. Cały kraj jest tem głębiej wzruszony, że ta, ponowna wizyta ma szczególnie na oku jego armię i marynarkę, które stanowią przedmiot stałych starań kraju i pod których osłoną może kraj oddawać się pożytecznej pracy.“

„Żywe objawy radości, jakimi powitano waszą ces. mość przy wjeździe, są echem całej Francji. Ze wszystkich jej zakątków śle ludność entuzjastyczne pozdrowienie ukochanej parze monarzej wielkiego narodu, który z naszym narodem związany jest sojuszem, wzajemnymi sympatjami wspólnymi interesami i polityką obu rządów.“

„Francuski rząd odczuwa głęboką wdzięczność za zaszczyt, jaki go spotkał. Dając zatem temu uczuciu wyraz, wznoszę kielich na cześć pełnego chwały panowania waszej cesarskiej mości i na powodzenie jej cesarskiej mości cesarzewej Maryi i całej carskiej rodziny!“

Następnie car Mikołaj głosem cichym, ale dobitnym wygłosił następujący toast: „Carowa i ja znajdujemy szczególną przyjemność w tem, że znowu przybyliśmy do Francji i znowu bawimy się pośród zaprzyjaźnionego i związanego z nami sojuszem narodu. Jesteśmy też głęboko wzruszeni zgotowaniem nam sympatycznym przyjęciem. Znajwyższem zadowoleniem podziwialiśmy wspaniałą eskadrę francuską. Jestem też panu, panie prezydencie, szczerze wdzięczny, że dałeś mi sposobność oglądania tego wspaniałego widowiska w chwili, gdy przybywaliśmy na wody francuskiej floty, która na najdalszym Wschodzie zbratała się z moją flotą, na pańskie zdrowie, panie prezydencie i na powodzenie Francji!“

Compiègne, 20 września. Carstwo i prezydent Loubet wyjechali wczoraj o godz. 8 rano do Rheims.

Rheims, 20 września. Pociąg, którym jechali carstwo i Loubet, przybił tu o godzinie 10 przed południem. Loubet podał ca-

rowej ramię i zaprowadził ją do umyślnie na przyjęcie dostojnych gości zbudowanego dworca. Carowa w towarzystwie damy honorowej wsiała do pierwszego powozu, a car Mikołaj wraz z Loubetem do drugiego i udali się na manewry do Vitry les Rheims. Tutaj witała ich zebrana generalicya z generałem Brugère na czele. Na słowa powitalne generała odpowiedział car w kilku uprzejmych wyrazach. Następnie dosiadł konia, przywiezionego z Rosyi. Prezydent Loubet i prezes gabinetu Waldeck-Rousseau udali się na miejsce ćwiczeń powozem. Minister wojny i oficerowie jechali konno. Car jechał galopem tak szybko że orszak jego nie mógł mu nadążyć. Licznie zebrana publiczność witała cara entuzjastycznymi okrzykami: „Niech żyje car Mikołaj! Niech żyje Rosya!“ Car przybywszy na plac manewrów objechał fronty pułków i kilkakrotnie wyraził uznanie i zadowolenie z dzielnej postawy wojsk.

Następnie carstwo oraz prezydent Loubet udali się namiotu ustawionego na pagórku żką przypatrywali się manewrom. Przebieg ich był wspaniały. Car, który nie zsiadał z konia, wyrażał kilkakrotnie wielkie swoje zadowolenie. Podczas manewrów pokazano carowi nowe działo francuskie, „model 75“, nabyte przed kilku dniami. Car kazał sobie dokładnie wytłumaczyć mechanizm działa i stawiał liczne pytania; następnie dano z nowego działa strzał.

Po manewrach odbył się obiad, podczas którego prezydent Loubet wniósł następujący toast: „Jestem szczęśliwy, mogąc wyrazić waszej cesarskiej mości pozdrowienie i wdzięczność armii, która dumną jest i przejęta najwyższymi uczuciami za zainteresowanie się, jakie wasza cesarska mość jej okazała. Mając to przeświadczenie, że zawsze z jedną gotowością Francja i jej ciała reprezentacyjne dadzą armii tej wszystko, co jej się należy i co jest potrzebne do jej wydoskonalenia, żyjemy przekonaniem, iż armia ta jest dostatecznie silną, aby mogła stanąć każdej chwili w pełnym pogotowiu na zawołanie ojczyzny. Obecność waszej cesarskiej mości na tych manewrach jest dla armii tej znakomitą bodźcem i najwyższą nagrodą. Dowódcy wiedzą to, wojska czują, a ja z radością jestem ich tłómaczem, pijąc zdrowie waszej cesarskiej mości i jego najdosłojniejszej małżonki, jakoteż na pomyślność i rozwój rosyjskiej armii, która z naszą armią, — jak to wasza cesarska mość powiedział był w Chalons — jest nierozdzielnie połączoną głębokimi uczuciami braterstwa broni.“

Po tych słowach prezydenta muzyka zagrała rosyjski hymn narodowy.

Car odpowiedział następującym toastem: „Manewry, którym właśnie się przypatrywałem, dały mi sposobność naoznego przekonania się o wysokiej dzielności i niezwykłej świetności armii francuskiej. Sprawia mi to serdeczną radość i napełnia przeświadczeniem, że zaprzyjaźniona z nami Francja ma prawo być dumną z tej armii. Piję na pomyślność dzielnej armii francuskiej na jej sławę i jej powodzenie. Widzę w niej chętnie silną podporę zasad słuszności, na których opiera się powszechny porządek, pokój i pomyślność narodu.“

Po tem przemówieniu cara kapela zaintonowała „Marsyliankę“.

Po objeździe nastąpił wyjazd do Rheims.

Rheims, 20 września. Ponieważ ksiądz Langenieux kustosz katedry nie chciał przedłożyć prezesowi gabinetu Waldeckowi-Rousseau przemówienia, jakie miał wygłosić na powitanie carstwa, przeto prezes gabinetu zabronił mu wygłoszenia jakiegobądź mowy.

Rheims, 20 września. Carstwo i prezydent Loubet przybyli tu wczoraj o godz. 5 po południu i udali się najpierw do merostwa, a następnie do katedry, u której wrót powitał ich ks. Langenieux; po zwiedzeniu katedry powrócili do Compiègne.

We wspaniale przyozdobionej sali ratuszowej w Rheims mer wygłosił przemowę do carstwa, zaznaczając, że ludność tego starożytnego miasta przejęta jest głęboką wdzięcznością dla inicjatora międzynarodowej konferencji haskiej, którą należy uważać za kamień węgielny pokoju światowego. Mer pokazał carstwu pochodzącą z XI stulecia pisaną w języku staro-słowiańskim ewangelię, a także starożytny manuskrypt tyczący się zaślubin Henryka I. z Anną rosyjską, przyczem mer nadmienił, że był to pierwszy francusko-rosyjski alians. Car odparł na to z uśmiechem: Tak, sięga on XI stulecia. Mer podał następnie carowi i carowej puhary z winem szampańskim. Car trącając o kieliszek mera powiedział: Piję na pomyślność miasta Rheims.

Compiègne, 20 września. Carstwo i Loubet przybyli tu wczoraj o godz. 7 wieczorem. Na całej drodze prowadzącej do zamku tłumy ludności witaly dostojnych gości z nieopisanym zapałem.

Paryż, 20 września. Temps dowiaduje się, że prezydent Loubet wystosuje do cara prośbę, aby zechciał przybyć do Paryża. Wedle tego samego dziennika car przyjmie dzisiaj na posłuchaniu byłego szefa sztabu generalnego, generała Boisdefre.

Paryż, 20 września. Omawiając odwiedziny carstwa, pisze *Matin*: Entuzjazm, z jakim witano wszędzie cara i jego małżonkę mógł przekonać jak najwymowniej cara o wierności Francji jako aliantki Rosyi. Rewia floty pokazała, że Francja jest potężną, która wprowadzi cicho ale stale pracuje nad zwiększeniem skarbów i sił narodowych.

*Petit Parisien* widzi w fakcie, że nie prezydent Loubet tylko car Mikołaj pierwszy wypowiedział słowa „zaprzyjaźniony i sprzymierzony“, iż Rosya chciała w obec Francji dać nowy dowód wielkiej przyjaźni.

*Siecle* spodziewa się z sojuszu z Rosyją korzyści handlowych dla Francji. *République Francaise* pisze, że wszystkie stronnictwa zgadzają się na to, iż car przybił jako zwiastun pokoju. *Lanterne* powiada, że sojusz francusko-rosyjski jest koniecznym warunkiem utrzymania pokoju. *Echo de Paris* wyraża radość, że sojusz między Francją a Rosyją nie został zachwiany wewnętrznymi niesnaskami politycznymi we Francji.

Compiègne, 20 września. Program dnia dzisiejszego jeszcze nie ułożony. Sądzą, że carstwo zechce dzień dzisiejszy poświęcić wypoczynkowi. Wieczorem odbędzie się obiad i galowe przedstawienie w teatrze.

Paryż, 20 września. Z okazji odwiedzin carstwa we Francji, giełda produktów dziś i jutro zamknięta.

Paryż, 20 września. Dzienniki omawiają znaczenie toastów wygłoszonych w Vitry les Rheims. *Petit Parisien* pisze, że państwa pokojowe Francja i Rosya świadome są swej powagi i znaczenia w świecie. Car i Loubet publicznie wyrazili nadzieję pokoju w sposób bardzo dosadny. *Figaro* poczytuje słowa cara pod adresem armii francuskiej, „że uważa ją za silną podporę zasad słuszności, pokoju i dobra ludów“, za najpiękniejsze uwienczenie rosyjsko-francuskiego sojuszu. Połączone wojska Francji i Rosyi tworzą „armię haską“. Inne dzienniki z zadowoleniem witają wczorajsze toasty.

Wiedeń, 20 września. (Tel. pryw.). *N. Fr. Presse* donosi z Paryża, że w nocy ze środy na czwartek strzelono do osobnego pociągu, którym jechały do Compiègne osoby z zaproszone przez prezydenta Loubeta. Kula wpadła do przedziału, w którym ci dygnitarze jechali. Sprawców nie wykryto dotąd. Z powodu tego wypadku rozeszły się pogłoski o zamachu anarchistycznym na prezydenta Loubeta.

Paryż, 20 września. *Agencja Havasa* oświadcza, że doniesienie dzienników zagranicznych o rzekomym strzale rewolwerowym do pociągu, wiozącego gości do Compiègne, jest zupełnie bezpodstawne. Powód do powstania tych fałszywych pogłosek był następujący: Jeden z jadących owym pociągiem już po przyjeździe do Compiègne stwierdził, że w oknie wagonu znajduje się okragły otwór, jak gdyby pochodzący od kuli. Gdy prefekt policyi Lepine oglądał ten otwór, nadszedł jadący tym pociągiem oficer De Loye i stwierdził, że widział i zwrócił uwagę na ten otwór jeszcze przed wyruszeniem pociągu w drogę. Zresztą nie znaleziono wewnątrz wagonu żadnych śladów zbrodni.

Compiègne, 20 września. Car Mikołaj i prezydent Loubet pracują dziś rano każdy w swoich apartamentach i jak się zdaje na razie ich nie opuszcza.

## Śmierć prezydenta Mac Kinleya.

Kulminacyjnym punktem uroczystości pogrzebowych było przeniesienie z rozwiniętym całym pompy, zwłok Mac Kinleya z Białego Domu do Kapitolu. Był to właściwy pogrzeb. Na czele pochodu kroczyło wojsko w paradnych uniformach, dalej szli przedstawiciele obywatelstwa wszystkich Stanów. Karawan ciągniony był przez sześć koni. Otaczały go oddziały marynarki i armii. Straż honorową pełniło pięćdziesięciu oficerów. W zamkniętych powozach jechali: wdowa i członkowie rodziny zamordowanego. Dalej jechał w czterokonnym powozie prezydent Roosevelt. Zauważono, że osobę jego otaczał ze wszystkich stron liczny hufiec policyi tajnej. Dalej postępowali członkowie ciała dyplomatycznego, członkowie kongresu i parlamentowi prowincjonalnych, przedstawiciele wszystkich władz i urzędów. Setki tysięcy publiczności tworzyły milczący szpaler wzdłuż przybranych w żałobę ulic. Trumnę złożono na katafalku, poczem wpuszczono publiczność. Skutkiem nagłego naporu tłumów do hali, powstał zamęt paniczny. Trzydzieści osób jest podobno rannych.

Z Waszyngtonu telegrafują, iż z przebiegu konferencji prezydenta Roosevelta z ministrami wynika, że program jego będzie najściślej odpowiadał zasadom programu Mac Kinleya. Roosevelt zgadza się bowiem na taką zmianę mackinleyowskiej odpornej polityki handlowej, jaką sam Mac Kinley w ostatnich czasach swoich rządów zainicjował. Zerwie on z tradycją wojen taryfowych i będzie dążył do zawarcia traktatów opartych na wza-

jemności. Przewidywać można ogólne złagodnienie systemu protekcyjnego. Przekonano się bowiem, że Ameryka, jako kraj przemysłowy, nie mogłaby dłużej wytrzymać następców bilu prohibicyjnego Dingleya. Prasa amerykańska w ocenie programu Roosevelta niedwuznacznie to przyznaje.

Zapewniają tu, że następcą sekretarza stanu Haya, będzie Henryk Cabot Lodge, osobisty przyjaciel nowego prezydenta Roosevelta, którego uważają za „męża przyszłości“ w Ameryce.

## KRONIKA

Lwów, 20 września.

— **Najd. Arcyksiążę Otto** przejechał we środę wieczorem przez Kraków pociągiem pospiesznym, w drodze z Wiednia do Nadwórnej, gdzie odbędzie się kilkudniowe polowanie.

— **JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński**, po bytności swojej na otwarciu Zjazdu przemysłowego w Krakowie, złożył wizyty JEm. Kardynałowi ks. Puzynie, oraz komendantowi korpusu generałowi broni JE. bar. Alboriemu. Następnie w towarzystwie p. delegata Laskowskiego udał się do kościoła św. Katarzyny, gdzie z żywym zainteresowaniem oglądał szczegóły dokonywanej obecnie restauracji kościoła.

Po śniadaniu u pp. delegatostwa Laskowskich, Pan Namiestnik odjechał do Wiednia.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya tarnowska ob. kał. Zainstytuowany na probostwo w Chełmie ks. Adolf Albin, dotychczasowy proboszcz w Szczawnicy. Administrację parafii w Szczawnicy powierzono ks. Bernardowi Orzechowskiemu.

Przeniesieni: ks. Jan Zachara z Bolesławia na katechetę do Dąbrowy, ks. Szepean Tabaszewski z Rożnowa do Czchowa.

— **Wiadomości osobiste.** Ignacy Paderewski bawi w Krakowie.

— **Kolaudacyi budowy wodociągów lwowskich** dokonano w ubiegłą sobotę, poniedziałek i wtorek. Komisja uznała, że cała budowa przeprowadzona została zgodnie z planami i udzielonym konsensem, dalej, że wszystkie prace mające na celu zabezpieczenie wodociągu od uszkodzenia, zostały wykonane w sposób zupełnie odpowiedni.

Wobec pomyślnego wyniku kolaudacyi, uważać należy budowę wodociągu głównego na linii od Lwowa do Woli dobrostańskiej za ukończoną.

— **Pomnik Adama Mickiewicza we Lwowie.** Artysta-rzeźbiarz p. Antoni Popiel wykonał już w glinie figurę Mickiewicza w tej wielkości, w jakiej stanie na cokole u kolumny. W niedzielę więc 22 b. m. o godzinie pół do 11 przed południem zbiorą się w pracowni artysty na placu wystawowym członkowie komitetu pomnikowego, by odebrać od p. Popiela wykonany model — względnie poczynić ze swej strony pewne uwagi.

W razie uznania figury wieszczą za zupełnie celowi odpowiadającą, zostanie ona natychmiast odlaną w gipsie, by w ten sposób ochronić ją od zniszczenia w ciągu mroźnych miesięcy zimowych.

Członkowie Komitetu pomnikowego zechcą uważać niniejsze zawiadomienie za osobiste zaproszenie do pracowni p. Popiela.

— **Z Kasyna miejskiego.** Program zabaw i uroczystości na rok 1901/2:

Wrzesień: piątek 27 i sobota 28 przedstawienie amatorskie.

Październik: środa 2 otwarcie sezonu kręgielnianego; piątek 11 i sobota 12 przedstawienia amatorskie; piątek 18 koncert gal. Towarzystwa muzycznego z fundacyi ś. p. dr. Józefa Malinowskiego; piątek 25 i sobota 26 przedstawienia amatorskie.

Listopad: sobota 9 koncert kapeli wojskowej; piątek 15 i sobota 16 przedstawienia amatorskie; sobota 23 koncert spacerowy i tańce (św. Katarzyny).

Grudzień: czwartek 5 wieczór dla dzieci (św. Mikołaj); sobota 14 raut z okazji 25-letniej rocznicy wprowadzenia się do gmachu; wtorek 17 odczyt; sobota 21 tombola przedświąteczna; wtorek 24 wspólny opłatek; wtorek 31 zakończenie starego roku, wieczór z tańcami.

Styczeń: sobota 4 koncert kapeli wojskowej, próba tańców karnawałowych; sobota 11 otwarcie karnawału „wieczór podlotków“; sobota 25 wieczór biały.

Luty: sobota 8 wieczór kostymowy; wtorek 11 zakończenie karnawału; środa 12 koncert kapeli wojskowej i gawęda przy śledziu; piątek 28 koncert gal. Tow. muzycznego z fundacyi dr. J. Malinowskiego.

Marzec: wtorek 4 odczyt; piątek 7 i sobota 8 przedstawienia amatorskie; wtorek 18 odczyt; sobota 22 tombola przedświąteczna.

Kwiecień: piątek 4, sobota 5, piątek 18 i sobota 19 przedstawienia amatorskie.

Maj: piątek 9, sobota 10, piątek 30 i sobota 31 przedstawienia amatorskie.

Czerwiec: sobota 7 raut; sobota 21 wieczór.

— **Konkurs.** W służbie budownictwa rządowego w Styryi są do obsadzenia dwie posady inżynierów z systemizowanymi poborami IX kl. rangi, a mianowicie jedna w dziale budownictwa technicznym, druga zaś w dziale maszynowo-technicznym.

Udokumentowane podania wnosić należy najdalej do 30 b. m. do Prezydium Namiestnictwa w Gracu.

— **Odczyt na gimnazjum cieszyńskie.** Znakomita nasza powieściopisarka p. Walerya Marrené-Morzowska, bawiąca we Lwowie, wygłosi w tych dniach w sali ratuszowej odczyt publiczny p. t.: „Życie cyganery warszawskiej w latach 1840—1846“. Dochód z tego odczytu, przeznaczony jest na gimnazjum w Cieszynie. O dniu, w którym odczyt się odbędzie, doniosą afisze.

— **Stowarzyszenie przemysłowe krawców i kuźnierzy we Lwowie** zakłada przymusową „Kasę chorych dla majstrów“, jako zarejestrowaną kasę zapomogową we Lwowie, która wchodzi w życie z dniem 1 października b. r.

Wpisy odbywać się będą w kancelarii Izby rękodzielniczej, w ratuszu na II piętrze, każdego dnia z wyjątkiem niedziel, w godzinach od 10 do 12 w południe i najpóźniej do 1 października b. r., gdzie również udzielane będą bliźsze informacye. Kto do tego czasu nie wpisał się sam na członka przymusowej „Kasy chorych“, lub nie wypełni karty przyjęcia, ten pomimo tego uważany będzie za członka tej kasy i zapisany zostanie do księgi wpisowej, a należne od niego wkładki ściągnięte będą w drodze przymusowej.

Dla ułatwienia wpisu i wypełnienia karty przyjęcia, będzie jeden z członków zarządu osobiście odwiedzał członków Stowarzyszenia w ich pracowniach.

— **Sprawa Muzeum przemysłowego we Lwowie** postąpiła naprzód. Galicyjska Kasa oszczędności udzieliła pieniędzy na budowę Muzeum na razie jako pożyczkę, która ewentualnie będzie zwrócona, skoro wynik procesu wypadnie na niekorzyść gminy m. Lwowa.

— **Kalectwo.** Zarobnik Jan Holzkampf rabiąc wczoraj w stanie nietrzeźwym na ulicy Zielonej drzewo, uciął sobie palec u lewej ręki. Opatrzyła go stacya ratunkowa.

— **Sprawę kradzieży w banku p. Jonasza,** Jana Budkiewicza odstawiła wczoraj wieczorem policya pod silną eskortą wraz z aktami śledczymi do więzienia sądu krajowego karnego.

— **Zgubiła się wczoraj po południu w ul. Koralmickiej 9-letnia Hania,** córka właścianki Parafii Żółkiewskiej z Podsiennej.

— **Awanturczycy dozorca domu.** Stanisław Słobodzian, dozorca domu przy ul. Kaspra Boczowskiego 1. 9 napadł wczoraj żonę majstra kowalskiego Teresę Lisowską i poranił jej rękę ostrym narzędziem, odgrażając się przytem, że ją i jej siostrzenicę zabije. Awanturnika aresztowała policya.

— **Zmarł w ostatnich dniach:** W Sawsowie, ks. Józef Porębski, proboszcz tamtejszy.

— **Mianowanie.** Rada m. Rzeszowa zamianowała dotychczasowego sekretarza p. Ludwika Topolskiego, w uznaniu jego zasług, radcą magistratu.

— **Na torach kolei konnej** znaleziono w dniu 18 b. m. zgubione przez niewiadomego właściciela: jedną derkę do podróży, stanik, rotundę, chusteczki do nosa i rzemień pleadowy. Rzeczy te odebrać można w dyrekcji tramwaju konnego.

— **Pożar.** Dnia 10 b. m. nad ranem wybuchł pożar w Radymnie w domu Leiby Dominicy, a przeniesłszy się wkrótce na sąsiednie budynki, zniszczył do szczeru całą realność Dominicy i domy jego sąsiadów Franciszka Bukiewicza i Józefa Dominicy. Szkoda wynosi około 50.000 K. i była zaledwie ubezpieczona na kwotę 30.000 K.

— **Żywcem spalone dziecko.** We wsi Gruszowice pod Mszaną Dolną właścianka Kunegunda Miśkowiec, wdowa, udała się na wesele do drugiej wsi, pozostawiając swą 5-letnią córkę, Kasię, bez żadnego dozoru. Gdy powróciła do domu zastała dziecko nieżywe w sieni, strasznie popalone. Przypuszczając, że Kasia bawiła się żarzącymi węglami, pozostały jeszcze pod kuchnią, od których zajęła się na niej sukienka.

— **Otrucie grzybami.** W Tyliczu, pow. muszyńskiego, gospodarz Jurko Maliniak ciesząc się najlepszym zdrowiem, przyszedł w poniedziałek wieczorem z roboty do domu wygłodzony i zjadł z wielkim apetytem grzybów, które zebrano i ugotowano jak rydze. Wnet jednak dostał boleści, a po kilku godzinach zakończył życie wśród okropnych męczarni, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej.

— **Pod kołami pociągu** W nocy z 15 na 16 b. m. przejechał pociąg na dworcu kolejowym w Skolem funkcyjnarzysza tamtejszej firmy Grödl, niejakiego Riedla, który zginął na miejscu. Przyczyną wypadku była własna nieostrożność Riedla. Riedl pozostawił żonę z pięciorgiem drobnych dzieci.

— **Zagadkowa sprawa.** Z Nowego Sącza donoszą: W Mszanie górnej wydobyto ze studni włości Janrozowej zwłoki niejakiego Węglarza.

Dotąd nie zdołano stwierdzić, czy zachodzi tu wypadek morderstwa lub samobójstwa.

— **Z Czerniowiec** donoszą: Ks. kanonik katedralny ze Lwowa dr. Lenkiewicz wizytował naukę religii w tutejszych szkołach ludowych i średnich przez niedzielę, poniedziałek i wtorek i po konferencji odbytej z ks. katechetami odjechał we środę wieczornym pospiesznym pociągiem do Lwowa.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Budapesztu donoszą: Na torze pomiędzy stacyami Ujdoovar i Doebroekoe zderzył się wczoraj pociąg wojskowy z pociągiem złożonym z samych lokomotyw. Lokomotywa, 8 wagonów osobowych i wóz pakunowy pociągu wojskowego, oraz dwie lokomotywy pociągu lokomotywego zostały uszkodzone. Plutonowy 12 pułku ułanów Pesnek jest ciężko ranny.

— **Fontannę świetlną bez wody** wynalazł w Paryżu G. Tronvé. Jestto aparat, który przy pomocy ciśnienia powietrza wyrzuca suche ciała, jak: ziarenka ryżu, kulki celuloidowe i t. d., a te suche promienie oświetla różnokolorowem światłem elektrycznem. Ciałka te spadają z powrotem do rezerwoaru, zkad rodzaj pompy centrifugalnej pędzi je znowu do rur, wyrzucających je w powietrze. Efekt świetlany ma być podobno bardzo piękny, a co najważniejsza, iż kosztta wydobycia tego efektu są bardzo małe.

— **Wystawę konkurencyjną** środków ratunkowych w razie spotkania się okrętów na morzu, otwarto w tych dniach w Hawrze. Wzięło w niej udział 328 wystawców. Wystawa urządzona została przez spadkobierców kupca Pollocka, który zginął przy zetknięciu się francuskiego parowca osobowego „Bourgogne“ z żaglowcem angielskim w pobliżu Nowego Jorku. Nagroda imienia Pollocka za najlepszy przyrząd ratunkowy wynosi 100.000 fr.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Olbrzymiego dzieła** „Die öster.-ungar. Monarchie in Wort und Bild“ wydano zeszyt 380 ogólnego zbioru, a 10 poświęcony dziejom Kroacyi i Sławonii. Znajdujemy w nim rozprawki: Roberta Pintera „Geschichte der Stadt Agram“, oraz Dragutina Hirca „Das croatische Küstenland“.

**Rękopis** „Wesela Figara“ Mozarta dostał się do królewskiej biblioteki w Berlinie drogą zapisu. Ofiarował go świeżo zmarły znany wydawca dzieł muzycznych, Karol Simcock.

**Z teatru.** P. Gabryela Morska w dalszym ciągu swoich gościnnych występów, ukaże się jeszcze w przyszłym tygodniu prócz w komedyi „One“, we czwartek w pięknej komedyi Schönthana „Odrodzenie“, a w sobotę w „Walce motyli“ Sudermana, w których artystka posiada swe popisowe i ulubione role.

Występy tej wysoce uzdolnionej artystki mają na celu angażowanie jej na stałe dla naszej sceny. P. Morska, która już występowała przez dłuższy czas na scenach krakowskiej i warszawskiej z wielkim powodzeniem, niewątpliwie pozyska taką samą sympatię i we Lwowie.

W niedzielnym przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami“ p. Woleński wystąpi w roli Kościuszki, po p. Tarasiewiczu, który bawi na urlopie. Tak samo w „Odrodzeniu“ p. Woleński zastąpi p. Tarasiewicza.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś w piątek po raz pierwszy „One“, komedya w 3 akt. Hermana Bahra. Pierwszy występ Gabryeli Morskiej.

W sobotę po raz piąty „Jabuka“ czyli „Święto jabłek“, operetka w 3 akt. G. Davis i M. Kalbeck, przekład A. Kiczmana, muzyka J. Straussa.

W niedzielę „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 5 oddziałach ze spiewami A. W. Lasoty.

W poniedziałek po raz drugi „One“, komedya w 3 aktach H. Bahra. Drugi występ Gabryeli Morskiej.

We wtorek „San Toy“, chińska operetka w 3 aktach Sidney Jonesa. Debiut Stefani Po-reckiej w roli tytułowej.

We środę „Wesele“, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

We czwartek (wznowienie) „Odrodzenie“, komedya w 3 aktach Fr. Schönthana i Koppel Elfelda. Trzeci występ Gabryeli Morskiej.

W piątek po raz piąty „Leta“, krotoczwila w 3 aktach Ralfa Gobbinsa.

W sobotę (wznowienie) „Walka motyli“, komedya w 4 aktach H. Sudermana. Czwarty występ Gabryeli Morskiej.

W niedzielę po raz szósty „Jabuka“ czyli „Święto jabłek“, operetka w 3 aktach G. Davis i M. Kalbeck, muzyka Jana Straussa.

Premiera opery komicznej „Pocałunek“, dana będzie 3 października.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 19 września.)

Otwierając wczorajsze, pierwsze po ferjach wakacyjnych posiedzenie Rady, powitał prezydent miasta dr. Małachowski radnych, poczem sekretarz Rady p. Zawistowski odczytał pismo Namiestnictwa, z podziękowaniem za złożone przez Reprezentacyę miejską życzenia w dniu Imienin Najj. Pana.

Z kolei r. Jonasz wspomniawszy o dokonanej w ostatnich dniach w jego kantorze kradzieży, przedstawił oplakane stosunki bezpieczeństwa w pasażu Hausmanna, poczem wniósł, aby dozorcóm domów nie było wolno wychodzić na uboczne zarobki, oraz, aby przyjmowano ich do domów nie tylko na podstawie książeczki służbowej, ale głównie na podstawie świadectwa wydanego przez dyrekcję policji.

Wnioski te będą regulaminowo traktowane.

Następnie r. Riedl interpelował prezydenta miasta w sprawie zaległości przedsiębiorstwa teatralnego względem gminy, poruszonej we wczorajszym numerze *Dziennika Polskiego*, oraz zapytał, dlaczego p. Gorgolewski dotychczas nie przedłożył ostatecznego zestawienia rachunków, dotyczących się budowy nowego teatru.

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadczył prezydent dr. Małachowski, że co się tyczy kwoty 10.000 kor. zaległych za oświetlenie elektryczne, to p. Pawlikowski zapłacić ma tylko za oświetlenie elektryczne za ostatni kwartał roku zeszłego około 9000 kor., ale kwota ta jest obecnie przedmiotem badań komisji elektrycznej.

Dyrekcya teatru bowiem kwestyonuje wysokość tej kwoty z tego powodu, że obliczenia należytości za te miesiące są prawdopodobnie mylne, że gmach nie był jeszcze w tym czasie suchy i że wreszcie oświetlenie elektryczne w tym czasie było w fazie eksperymentów; komisya elektryczna wniosła o opuszczenie przedsiębiorstwu teatralnemu pewnej kwoty, resztę zaś zaległości spłaci przedsiębiorstwo ratami.

Co się tyczy dalej, zapadłej 15 marca b. r. raty czynszowej, to wynosi ona nie 15.000 kor. lecz tylko 10.000 kor. i należy się tylko do 15 września b. r. Natomiast jednak ma p. Pawlikowski do gminy pretensyę za 6 dni, w czasie których nie można było dawać przedstawień z powodu wypadku z elektryką. Przedsiębiorstwo teatralne występuje z tego powodu z żądaniem zwrotu kwoty 20.000 kor. tytułem wynagrodzenia. W tej sprawie toczą się obecnie rokowania i część tej kwoty zostanie przyznana przedsiębiorstwu. Gmina i w tej mierze nie poniesie szkody, gdyż przedmiot był ubezpieczony na wypadek ognia i premia została już wypłaconą.

Co się tyczy wreszcie zarzutu, że gmina nie otrzymała dotychczas 75 procent udziału w zyskach przedsiębiorstwa teatralnego, to obliczenie tych zysków będzie mogło nastąpić dopiero po upływie roku.

Nieprawdziwy jest także zarzut, jakoby p. Pawlikowskiemu budynku teatralnego dotychczas formalnie nie oddano, protokół bowiem oddania został przez p. Pawlikowskiego podpisany i znajduje się w przechowaniu rady magistratu p. Ostrowskiego. Nieprawdziwym jest również zarzut, jakoby gmina płaciła za opał w teatrze.

W sprawie przedłożonego ostatecznego zestawienia rachunków budowy nowego teatru zaznaczył dr. Małachowski, że p. Gorgolewski zrobił ze swej strony wszystko, co do niego należało. Nie mógł tylko rachunków ukończyć całkowicie, gdyż brakuje jeszcze rachunków dwóch przedsiębiorców, których w tych dniach wezwano ponownie, by je przedłożyli.

Radny dr. Dzięsielski interpelował prezydenta miasta, czy mu wiadomo o pogłoskach, jakie krążą po Lwowie, że przy budowie domów p. Walichiewicza przy placu Bernardyńskim przekroczono dozwoloną linię regulacyjną i zasłonięto kościół OO. Bernardynów, który miał być zupełnie widoczny.

Wiceprezydent p. Michalski wyjaśnił, że linii tej nie przekroczono, gdyż czuwa nad tem urząd budowniczy.

Radny Janowicz interpelował prezydenta miasta w sprawie niestosowania się do rozkazy do uchwały komisji policyjno-magistrackiej o przymusowem zajmowaniu stanowisk na przedmiesiach.

Prezydent dr. Małachowski oświadczył, że w sprawie tej uda się pisemnie do policji.

Z porządku dziennego uchwałała Rada na wniosek radnego prof. Majerskiego przesłać szkołę św. Marcina na wydziałowa.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono nowo otwartym we Lwowie ulicom nadać następujące nazwy:

1. ulicy na gruntach braci Heschelsów, łączącej ul. Głęboką z ul. Krzyżową, nazwę „ulica Nowa“;

2. ulicy łączącej ulicę Krzyżową z ulicą Nabelaka nazwę „ul. Chodkiewicza“;

3. ulicy łączącej ulicę Leona Sapiehy z ulicą Karpińskiego przez grunta p. Józefa Męcińskiego nazwę „ulica Zacharyasiewicza“;

4. ulicy łączącej ulicę Pełczyńską z ul. Stryjską przez grunta p. Dylewskiego i Sp. nazwę „ulica Kadecka“;

5. ulicy nowo otwartej na gruntach pp. Stanisława Krzanowskiego i Józefa Koronowicza od ulicy Pełczyńskiej nazwę „ul. Turrecka“;

6. drugiej ulicy otwartej również na gruntach pp. Krzanowskiego i Koronowicza nazwę „ulica Obozowa“;

7. ulicy otwartej przez grunta realności pp. Rozyny Schramowej i Juliana Lewickiego nazwę „ul. Łokietka“;

8. ulicy otwartej na gruntach p. Sary Sprecher, łączącej ul. Słodową z ul. Kurkową nazwę „ul. św. Józefa“;

9. ulicy nowo otwartej na gruntach pp. Rudzkich poprzez szkołę św. Marcina nazwę „ul. św. Kingi“;

10. ulicy otwartej łączącej ul. Zborowskich z nową rzeźnią nazwę „ulica Nowej Rzeźni“;

11. ulicy otwartej na gruntach p. Józefa Franzowej, stanowiącej przedłużenia ulicy Sadownickiej, pozostawić tę samą nazwę.

12. ul. otwartej na gruntach p. Józefa Franzowej, równoległej do ulicy Sadownickiej a stanowiącej przedłużenie ul. 29 Listopada pozostawić tę samą nazwę.

13. ul. łączącej ul. Krzyżową z ul. Nabelaka przez grunta realności p. Jana Lewińskiego i spadkobierców Juliana Zacharyasiewicza nazwę „ul. Grosweiera“;

15. ul. otwartej na gruntach Maryi hr. Badeniowej nazwę „ul. Ziemiałkowskiego“.

16. ul. otwartej na gruntach realności pp. Hoffmanów koło hotelu George'a nazwę „ul. Klementyny Tańskiej“.

16. ul. na razie zamkniętej między szkołą przemysłową a Muzeum przemysłowym nazwę „ul. Dziedzięcych“.

17. ul. Kościopalnej nazwę „ul. króla Leszczyńskiego“.

Na wniosek r. dr. Gerstmana uchwalili Rada zorganizować na przedmieściu dzielnicy III. nową czteroklasową szkołę pospolitą z paralelek szkoły im. św. Marcina i na koszt tej organizacji kredyt dodatkowy w kwocie 3016 K. Również uchwalono na przedmieściu żółkiewskim w budynku miejskim otworzyć z d. 1 września b. r. szkołę frelbrowską i na ten cel udzielić kredytu w sumie 1580 K.

Po przyjęciu zapisu s. p. Katarzyny Saldikiewiczowej w kwocie 1237 K. 55 h., przeznaczonych na kolonie wakacyjne we Lwowie i odmówieniu subwencji na przeprowadzić się mające w budynkach Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie adaptacje, uchwalono zażądać od byłego dyrektora teatru hr. Skarabka, p. Hellera, zwrotu zakupionych przed 11 laty dla teatru krzesła i wieszadek, względnie zapłaćenia za nie kwoty 400 K.

Z kolei postanowiła Rada, aby aresztanci miejscy używani byli jedynie do rąbania drzewa w miejskich szkołach i urzędach, nie zaś do robót u osób prywatnych.

W końcu przyszła pod obrady sprawa rumacyi wystawy Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego z zajmowanego dotąd lokalu w t. zw. pałacu Biesiadeckich.

Referent tej sprawy r. Neumann wniosł, aby wystawę z zajmowanego lokalu wyrugować, wyegzekwować zaległy czynsz w kwocie 2790 K. i założyć w tym lokalu wystawę przemysłu krajowego pod zarządem gminy.

Wiceprezydent p. Ciuchciński stanął w obronie rzeczonoego Towarzystwa i wskazywał na jak wielką szkodę narażeniby byli drobni przemysłowcy, którzy swoje produkty dają do sprzedaży na wystawie obecnej.

R. dr. Dzieślewski zaznaczył, że towarzystwo zachęty przemysłu krajowego faktycznie nie istnieje, gdyż nie może się zebrać walne zgromadzenie członków.

Na tem o godz. 9 min. 15 wieczorem zamknął prezydent dr. Małachowski z powodu braku kompletu wczorajsze posiedzenie.

## I. Zjazd przemysłowy.

Kraków, 20 września.

(Telegram).

Na wczorajszym pełnym posiedzeniu Zjazdu wywołał dłuższy dyskusję znany referat dr. Rutowskiego. Po przemówieniu szeregu mówców uchwalono zasadnicze punkta referatu, jednakże bez zasadniczych wskazujących sposobów wykonania. W dalszym ciągu przyjęto wniosek p. Zofii Daszyńskiej-Golińskiej, aby na przyszłym zjeździe była osobna sekcja robotnicza oraz wniosek p. Wąsowskiego, aby Rząd cofnął zarządzenie, wedle którego zakłady i fabryki rządowe mają być zaopatrywane w wyroby zakładów karnych.

O godzinie 8 wieczorem odbyła się w

sali hotelu Saskiego uczta, w której wzięli między innymi udział: delegat Namiestnictwa Laskowski, prezydent miasta Friedlein, ks. Andrzej Lubomirski, całe prezydium Zjazdu, i t. d. Do stołów zasiadło kilkuset uczestników Zjazdu, z Galicji, Królestwa i Księstwa Poznańskiego. Pierwszy toast wniósł p. Edmund Zieleniewski na cześć prezydium Zjazdu; ks. Andrzej Lubomirski wniósł toast w ręce delegata p. Laskowskiego na cześć reprezentantów władz, okazujących obecnie tyle życzliwości dla przemysłu krajowego; p. Laskowski pił zdrowie uczestników Zjazdu, inżynier Obrębowicz z Warszawy na cześć członków komitetów lwowskiego i krakowskiego; p. Kędzierski ze Lwowa na cześć komitetu krakowskiego; p. Wojciech Biechoński wniósł okrzyk: „Niech żyje nowy świat handlowo-przemysłowy — przyszłość Polski w naszych rękach!“ W końcu wznoszono toasty na cześć pań, komitetu krakowskiego i t. d. Uczta przeciągnęła się do północy.

Kraków, 20 września. (Telefonem). Na wczorajszym posiedzeniu ogólnem uchwalono jeszcze rezolucje dr. Władysława Stęśłowicza w sprawie ugody z Węgrami; najważniejsze z nich są: 1) Wiece przemysłowe wyraża zdanie, że zawarcie przymierza handlowo-cłowego z Węgrami nie leży wcale w interesie ekonomicznym naszego kraju, że zatem oświadczając się za przymierzem tem ze względów ogólnie państwowych i politycznych domaga się bezwarunkowo zmiany poszczególnych punktów ugody z Węgrami, w kierunku większego uwzględnienia interesów krajowych, intensywniejszego niż dotąd popierania ze strony Rządu przemysłu rodzimego i produkcji krajowej; 2) Wiece domaga się wydatniejszego uwzględnienia kupiectwa i przemysłu krajowego przy publicznych dostawach.

Dziś w trzecim dniu Zjazdu rozpoczęły się o godzinie 9 rano obrady w pięciu sekcjach.

Z szeregu wygłoszonych w sekcjach referatów zwrócił uwagę referat p. Edmunda Zieleniewskiego, właściciela fabryki w Krakowie, p. t.: „O przemyśle maszynowym“. Referat zaznaczył, że przemysł maszynowy wymaga poważnych studiów fachowych, dużych wkładów pieniężnych i wyciągającej pracy, co jednak nie powinno kłaść tamy jego rozwojowi.

Referent w obec tyloletniego doświadczenia i znajomości stosunków krajowych uważa się za uprawnionego do wypowiedzenia twierdzenia, że najważniejszym i pierwszym powodem zbyt powolnego rozwoju naszego przemysłu maszynowego jest brak poparcia u swoich, w kraju, zbytnia obojętność własnego kraju. Przemysł ten nie domaga się od kraju subwencji, nie stawia żądań w imię patriotyzmu, lecz żąda tego, co mu się z prawa należy, żąda poparcia produkcji przez własne społeczeństwo. Referent proponuje wybór komisji, któraby się zajęła organizacją tej gałęzi przemysłu.

Zwrócił dalej uwagę referat dr. Jana Roszkowskiego: „O warunkach rozwoju przemysłu w Galicji“. Mowca zaznaczył, że słowa „Pomagajcie sobie sami“ stały się obecnie najpopularniejszym hasłem w kraju, że nie należy oglądać się na nikogo, lecz samemu zdobywać sobie warunki dla rozwoju przemysłu. Referent postawił wniosek zwołania ankiety, któraby rozważyła i rozpatrzyła wszystkie warunki, potrzebne dla rozwoju wielkiego rodzinnego przemysłu. Zakończył wnioskiem, by sekcja uchwalila, a zebranie plenarne potwierdziło tę uchwałę, mianowicie: Reprezentacyi I. Zjazdu przemysłowego poleca się podjęcie zabiegów, by Wydział krajowy zwołał w jak najkrótszym czasie krajową ankietę przemysłową, któraby opracowała program uprzemysłowienia w Galicji.

Kraków, 20 września. (Tel. prywatny). Dziś po południu odbędzie się ostatnie plenarne posiedzenie Zjazdu: pod obrady wejdzie jedna z najważniejszych spraw: utworzenie „krajowego Związku przemysłowego“ dla obrony i popierania własnych interesów.

Po powzięciu końcowych uchwał Zjazd będzie następnie zamknięty.

Jutro rano zwiędzą uczestnicy Zjazdu miasto, a po południu odbędzie się wycieczka do Okocimia, gdzie podejmować będzie gości wiceprezes Zjazdu p. Goetz-Okocimski.

## LISTY PARYSKIE.

Paryż, we wrześniu.

(Uroczystości limuzyjskie w miasteczku Pompadour i wspomnienia o 500 nowożeńcach z r. 1751. — Podarek dla carowej. — Napoleon Hayard I. cesarz kamelotów francuskich. — Bulwarowe typy kamelotów. — Balon do kierowania, czy balon sferyczny? — Rola aeronautyki we francuskiej taktyce wojskowej. — Wyprawa barona de la Vaulx ponad Morze Śródziemne. — Propozycje uczestniczek, mierzem i prozą. — Eugeniusz Diaz, malarz i muzyk francuski.)

„Madame, le printemps commence, J'entends chanter le rossignol“;

*Déjà l'hirondelle est en France, Bientôt nous y verrons l'auriol; La caille y fera sa tournée, La huppe est déjà de retour, Mais l'on dit que toute l'année Le coucou chante à Pompadour.“*

Lecz nietyko kukulka śpiewa w Pompadour, jak pisze abbé David *poète galant* z XVIII. wieku, bo i wszyscy poeci z kraju Limousin śpiewali i madrygały układali w maleńkiem, a ślicznem miasteczku, które nazwiskiem i wspomnieniami przypomina tę, która była prawie królową Francji. Pompadour zagrożone we śnie od długiego czasu obudziło się przed kilku dniami przy odgłosie fanfar: to członkowie Towarzystwa „La Ruche Corrézienne“ przybyli z Paryża, by mieszkańcom w Pompadour przypomnieć dawną świetność starego grodu limuzyjskiego. Co roku tak ta grupa poetów, podobnie jak sławni Felibrzy, prowadzi Muzę swą po pięknych zakątkach Francji. „La Ruche“ obrała sobie Limousin i co roku inne tam zwiędza miasta. Tegoroczny wybór szczególnie był szczęśliwym.

Miasteczko to przywodzi na myśl oprócz słynnej markizy, dawnej swej właścicielki i cały szereg znakomych panów i wielkich dam i wraz z dźwiękiem tego wyrazu stają przed oczyma upudrowani markizi, panie z koszyczkowem opięciem zasianem kwiatkami, kapelusze bergère i pęki wstążeczek od białych kolorach. Pompadour zachowało jeszcze wiele z dawnych swych wdzięków i na tem to tle uroczem i pełnem wspomnień świetności odbyły się pod przewodnictwem p. D'Arsonval, członka Akademii umiejętności, uroczystości limuzyjskie. Odegrano limuzyjskie sztuki: „Veilhada i Pompadour“, tańczono przy dźwiękach kobzy i urządzono „Cour d'Amour“ a w końcu wręczono p. d'Arsonval wieniec z polnych róż Poczem przed wyjazdem karawana paryska odbyła przechadzkę po Pompadour, które faworyta królewska raz jeden tylko zwiędzała.

Antonina Poisson, odkąd została markizą raz jeden tylko w r. 1751 przybyła do dóbr swych i to z okazji narodzin księcia Burgundyi. Wyposażyła dnia tego 275 dziewcząt miejscowych, dając każdej po 66 liwrow, pierścieni i medal pamiątkowy. Tych 275 dziewcząt i ich 275 narzeczonych zgromadzono w zamku, gdzie na ich cześć odezwaly się wystrzały z armat; po uroczystej Mszy odśpiewanej w zamkowej kaplicy odbył się olbrzymi bankiet. 550 nowożeńców zasiadło do stołów ustawionych w parku, wraz z krewnymi i przyjaciółmi, tak, iż cała okolica brała udział w uroczystości. I do dziś dnia jeszcze w Pompadour mówią o weselu z r. 1751.

Jesienią, gdy poeci i wędrowni plaki odlatują do ciepłszych krajów, stolica zaczyna znów napełniać się powracającymi z nad morza i gór mieszkańcami i przyjmuje zwolna zwykłą swą fizjonomię. W tym roku z powodu oczekiwanego przyjazdu cara, wcześniej niż zazwyczaj ożywiło się na bruku paryskim. W sferach rządowych i parlamentarnej, w których — o dziwo! — nadzieja powitania monarchy sprzymierzonego państwa zatarła jakoby czarodziejskim podmuchem wszelkie jaskrawe barwy i krzyżące różnice polityczne — myślą o przyjęciu, układają programy i przygotowują wielkie i małe podarunki, wedle praktycznej zasady „les cadeaux entretient l'amitié“. Na uwagę zasługuje wspomniany podarek, który prezydent Leubet złożył carowej Aleksandrze na pamiątkę obecnej podróży. Po dłuższej rozwadze wybrał prezydent dzieło sztuki, wykonane w fabryce wyrobów porcelanowych w Sèvres. Jest to ozdobny garnitur stołowy, składający się z 15 sztuk, wykonanych wedle modeli, dostarczonych przez znanego artystę Leonarda. Garnitur ten znajdował się już na wystawie roku 1900 i był jednym z największych sukcesów fabryki sewrskiej. Rozpada on się na 5 grup, obejmujących razem 15 osób, każda w wysokości 50 centymetrów. Na obu końcach stołu widać kobiety w długich faldzianych szatach, trzymającą w podniesionych nad głowę rękach dwie pochodnie. Środkowa grupa składa się z siedmiu figur. W środku na piedestalu wznosi się fleciarka, grająca na dwóch od ust rozchodzących się fletach; dokoła grupuje się sześć danserek w harmonijnych pozach. Dwie grupy, z których każda obejmuje po trzy tancerzynie, powiewające nad pięknie ufrizonowaną głową lotniami szarfami, łączą środkową grupę z narożnymi kandelabrami. Z tych 15 postaci kobiecych, które bezprzeznaczone co do strojów i ruchów należą do tego samego rytmu artystycznego, każda jest mimotem od innych odmienną, każda ma swą odrębną indywidualność i o tyle dzieło Leonarda, z pomysłu klasyczne, jest w wykonaniu *par excellence* nowoczesne.

Z okazji podróży cara cały kamelotaż z czasów uroczystości franko-rossyjskich ukazał się na nowo na bulwarach. Pamiątkowe szpilki do krawatek, małe chorągiewki, kartki pocztowe z portretami cara i prezydenta Loubeta, pieśni i romanse patriotyczne i kuplety okolicznościowe wszelkiego rodzaju. Kamelotyzm prawie z dnia na dzień wzrasta i mnoży się w Paryżu, i istotnie dziwić się wy-

pada, skąd w epoce dla przemysłu wytrawnego dość niekorzystnej, ten zawód na pozór tak hazardowny wyżywić może zwiększającą się coraz ilość ulicznych kupezyków. Kameloci podobnie jak autorowie paryskich *revues* wyzyskują z mistrzostwem chwilę obecna. Czy wydarzy się coś w polityce, czy popełniona zostanie zbrodnia, czy wreszcie zajdzie uwagi godny fakt bulwarowy, już w 24 godzin pojawiają się kuplety, „kwestye aktualne“ bibeloty pomysłowe i sprytnie, które na swój sposób komentują sprawę. Wedle inwentarza kamelota możnaby odtworzyć historię Francji z ostatnich sześciu lat z wielką dokładnością.

Precyzja, szybkość i doskonałość *à propos*, charakteryzujące kamelotów w każdym wypadku wskazuje na to, iż ten lud, na pozór tak zupełnej używający wolności, w istocie pozostaje pod kierownictwem światłego autorytetu. I tak też jest w istocie. W roku tak gęsto zaludnionej ulicy Montmartre, w ciasnej uliczce Saint-Joseph znajduje się mały sklepik na niebiesko pomalowany i afiszami zalepony. W tym to skromnym przybytku pozostaje monarcha stokroć szczęśliwszy od prezydenta Republiki, piastuje bowiem godność swą dożywotnio i nie jest obowiązany zdawać sprawy z czynów swych parlamentowi. Monarchą tym jest Napoleon Hayard I., cesarz kamelotów. A tytuł ten — zawsze jeszcze tak mile brzmiący w uszach obywateli francuskiej republiki — nie jest wcale pustym dźwiękiem lub chimerycznym pojęciem, bo w samym Paryżu dyrekcja policji wykazuje cyfrę 130.000 poddanych tego mocarstwa. Lecz potęga cesarza kamelotów rozciąga się i na inne państwa, a korespondencyje jego z posiadłościami za granicą przewyższają może liczebnie korespondencyje ministerstwa kolonijnego. 90 procent towarów sprzedawanych przez francuskiego kamelota wychodzi z ulicy Saint-Joseph; Hayard bądź to fabrykuje je sam, bądź też zakupuje u jakiegoś pomyslowego przemysłowca. Jego to sprytowi w głównej mierze kamelotaż francuski zawdzięcza swój rozkwit w ostatnich kilku latach. Po między kamelotami zawodowymi, t. j. takimi, którzy nigdy nie szukają innego zajęcia, znajdują się typy charakterystyczne i znane na bulwarach paryskich. O godzinie jedenastej rano defilują długim i malowniczym szeregiem przez uliczkę Saint-Joseph i wchodzą do niebieskiego sklepu, by złożyć powitalny hołd mistrzowi i panu, i zaopatrzyć się towarem. *Le père Papier d'Arménie* to stary kamelot, który przed 16 laty puścił w kurs te wonne kadzidła, dziś przez wielu już znieławione, dla których on jednak zawsze jeszcze znajduje odbiorców. „Ducastel“ znany handlarz cygar, polecający swój towar zawsze tem samem wezwaniem: *Mais fumez donc, c'est des cigares de la Chambre des députés, des cigares des sénateurs et des conseillers municipaux, mais fumez donc!* Olivier sprzedaje małe pieski, garbaty Naqnel wywołuje wachlarzyki po 2 sous: *Voici le petit Vent du Nord!* „Marquis“ zwany tak dla eleganckich manier, jest specjalistą kartek z widokami, a jest w tem gronie nawet prawdziwy adwokat-filozof, który porucił dawny swój zawód i wziął się do kamelotażu, twierdząc, iż przy tem zajęciu łatwiej potrafi pozostać uczciwym.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

## Z Izby sądowej.

(Skrytobójcze morderstwo z przed 13 laty).

Lwów, dnia 20 września.

Rozprawa karna przeciw Antoniemu Baramuszcakowi o zbrodnie skrytobójczego morderstwa, dokonanego w dniu 20 lipca 1888 na osobie swej żony Rozalii, zakończyła się wczoraj o godzinie 12 w nocy.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy postawione im pytania tak w kierunku zbrodni skrytobójczego morderstwa, jak i występku przeciw bezpieczeństwu życia zaprzeczyli, a natomiast potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa, skazał trybunał Baramuszcuka na karę 5 letniego ciężkiego więzienia, obostrzonego postem i ciemnicą.

Obrońca oskarżonego adw. dr. Horowitz zgłosił zażalenie nieważności.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

Na V. kadencję sądu przysięgłych, której posiedzenia rozpoczynają się z dniem 7 października b. r. wylosowani zostali następujący panowie jako sędziowie główni: Nuchim Reiss właściciel dóbr, Jakób Hermann wł. real., Izaak Rosenberg handlarz drzewa, Jakób Müller dzierżawca dóbr, Antoni Barszczyński wł. real., Jan Krzyżanowski właściciel dóbr, Paweł Targoński buchalter firmy „Clayton et Comp.“, Karol Richtmann właściciel realności, Kasper Draniewicz właściciel realności, Andrzej Dulski wł. realn., Jan

Lerski wł. real., Stanisław Bal sekretarz Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych, Władysław Terenkoczy wł. real., Samuel Horowitz wł. dóbr i bankier, Franciszek Kukier urzędnik bankowy, Michał Tępa wł. real. i urzędnik Banku hipotecznego, Karol Biliński wł. dóbr, Franciszek Barański inżynier Wydziału krajowego, Leonard Malewski wł. realn., Alojzy Ostrowski wł. realn., Walenty Kütbler właściciel drukarni, baron Adam Horoch właściciel dóbr, Wincenty Rawski właściciel realności i budowniczy, Władysław Bażant kupiec, Józef Falgier wł. realności i restaurator, Jan Baczyński emerytowany kapitan i kasyer Tow. „Dniestr“, Koźma Udrycki właściciel dóbr, Józef Kotowicz rzeźnik i właściciel realności, Zdzisław Obertyński właściciel dóbr, Jan Makan właściciel realności, dr. Jakób Bohm właściciel realności, Kazimierz Smoleński właściciel realności i murarz, Edgar Aulich właściciel realności, dr. Stanisław Bądryński prof. Uniwersytetu, Włodzimierz Jarocki wł. realności, Mieczysław Onyszkiewicz właściciel dóbr.

Jako zastępcy sędziów przysięgłych wylosowani zostali pp.: Artur Schellenberg, wł. domu bankowego; Michał Karasiński, właśc. realności i murarz; St. Mars, dyrektor Tow. magazynów dla nafty; Tadeusz Sołdraczyński, właśc. dóbr; dr. Kazimierz Czarnik, adw. kraj.; Eugeniusz Bialkowski, zastępca firmy Dittmara; Julian Janowski, kupiec; Kazim. Fedorowicz, urzędnik banku hipotecznego; Karol Eppler, właśc. realności.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wiedeń, 20 września. (Telegram).** Według sprawozdania ministerstwa rolnictwa z połowy września, zbiór buraków cukrowych będzie w ogóle średnio dobry, chociaż buraki wiele ucierpiały skutkiem braku deszczu; zbiór kartofli zapowiada się wcale pomyślnie.

**Wiedeń, 20 września. — (Kursa giełdy wiedeńskiej).** Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 253.50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 243.70, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 490.—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 256.75, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 243.—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80.50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 94.10, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15.90, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398.—, Clary 40 zł. m. k. 157.—, Pożyczka m. Insubruku 20 zł. 83.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 77.50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65.—, Ofen 40 zł. 168.—, Palffy 40 zł. m. k. 165.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 47.75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24.—, Losy fund. Areksięcia Rudolfa 10 zł. 57.—, Salma 40 zł. m. k. 234.—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 270.—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 394.—.

**Wiedeń, 20 września.** Cukier (spokojny) 21.—. Spirytus bez interesu 41.20. Nafta niezmiennona.

**Berlin, 20 września. (Wczorajsza giełda wieczorna).** Banknoty austriackie (podług obliczenia procent.) 85.35. Spirytus —.—.

**Frankfurt, 20 września.** Austriackie Kredyty 194.30, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —.—, Alpy —.—, Disconto 172.75, Laura —.—, Montany —.—.

Usposobienie: spokojne.

**Paryż, 20 września.** Trzyprocentowa renta 100.95. Mąka 27.05.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 21.— do 21.10, loco Ołomuniec 19.40 do 19.50, loco Berno-Wiedeń 19.40 do 19.50, na październ.-grudzień loco Aussig 21.30 do 21.40. Cukier w kostkach: prima 88.75 do 89.—, secunda 88.25 do 88.50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41.20 do 41.60. Nafta kawkaska: transito Tryest 10.25 do 10.75, galicyjska przetoczysta 33.50 do 34.—. (Ceny w koronach.)

### Targ zbożowy.

**Lwów, 20 września.** Waluta koronowa. Cena za 100 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7.50 do 7.70, pszenica na terminia 7.25 do 7.50, żyto gotowe 6.30 do 6.70, żyto na terminia 6.25 do 6.75, owies obrotowy stary 6.60 do 6.80, owies na terminia nowy 5.80 do 6.30, jęczmień pastewny 5.25 do 5.50, jęczmień browarniczy 6.25 do 7.—, rzepak 12.80 do 13.25, linianka 10.75 do 11.—, groch pastewny 6.50 do 6.75, groch do gotowania 7.— do 9.—, wyka —.— do —.—, nasienie liniane —.— do —.—, nasienie konopne —.— do —.—, bób

—.— do —.—, bobik —.— do —.—, hreczka 6.50 do 7.—, konieczyna czerwona galicyjska 50.— do 55.—, biała 40.— do 60.—, szwedzka —.— do —.—, tymotka 20.— do 25.—, kukurudza 6.— do 6.20, nowa —.— do —.—, chmiel stary —.— do —.—, gotowy za 56 kilo 80.— do 100.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17.— do 17.25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16.— do 16.50, warianty —.— do —.—.

Usposobienie: Przy obrotach ograniczonych usposobienie niezmiennie.

## OSTATNIA POCZTA

Dnia 23 b. m. przyjmie Najj. Pan deputacy Sejm Karyntyi, która podziękuje Monarsze za sankeyonowanie ustawy o kolejach lokalnych.

Z Wiednia donoszą: Powracający z Chin pruski batalion piechoty przybędzie do Wiednia dnia 27 b. m. Żołnierze i oficerowie spędzą dwa dni w tamtejszych koszarach jako goście Najj. Pana. Dnia 28, w piątek, odbędzie Najj. Pan inspekcję tego batalionu liczącego ogółem 25 oficerów i 840 podoficerów i szeregowców. W sobotę, 29 b. m. batalion wyruszy w dalszą podróż do Berlina.

Dzienniki wiedeńskie potwierdzają, że prezes klubu czeskiego dr. Pacak i jego zastępca dr. Stransky odbyli przedwczoraj dłuższą konferencję z p. Ministrem dr. Rezekiem, a następnie z P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem. Komunikat wydany ze strony czeskiej nazywa konferencję luźną pogadanką. Marszałek ks. Lobkowitz konferował również z Ministrem dr. Rezekiem.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się z dobrego rzekomo źródła, że sprawa kolegium św. Hieronima będzie ostatecznie rozstrzygnięta na korzyść Kroatów. Komisarz rządowy będzie usunięty, a rektor ks. Pazman obojmie znowu zarząd kolegium.

Z Rzymu donoszą do *Pol. Corr.*, iż wiadomość, jakoby ks. arcybiskop ołomuniecki dr. Kohn miał zostać już wkrótce kardynałem, jest co najmniej przedwczesną. Kardynałów jest obecnie 66, a według zwyczaju, istniejącego od bardzo dawna, nigdy lista normalna, obejmująca 72 kardynałów, nie jest pełną.

W Berlinie otrzymano z Petersburga wiadomość, że car z Francji uda się na dłuższy pobyt do Darmsztadu, a potem na polowanie do Spaty.

Dzienniki berlińskie donoszą, że car Mikołaj zaprosił miał cesarza Wilhelma i jego brata admirała ks. Henryka na przyszłoroczne manewry floty rosyjskiej. Obaj podobno zaproszenie przyjęli.

Manewrom cesarskim pod Gdańskiem nie sprzyja pogoda. Deszcze padają od kilku dni, skutkiem czego drogi trudne są do przebycia. We środę cesarz brał udział w manewrach, dokąd wyjechał wcześniej rano osobnym pociągiem. Za cesarzem pospieszyli książęta, zagraniczni oficerowie a także chiński książę Czun. Cesarz z powodu niepogody nie zabawił jednak długo, a po południu telegraficznie nakazał przerwać chwilowo manewry.

Książę Ferdynand bułgarski po ukończeniu kuracji w Pistynie na Węgrzech odjechał do Ebenthal, skąd uda się wprost do Sofii.

Z Prizrendu donoszą: Wicekomandanta żandarmerji w Prizrendzie bimbaszę Turza, który był intelektualnym sprawcą usiłowanego zamachu na austro-węgierskiego kierownika konsulatu w Prizrendzie rozkazano dostawić pod eskortą 30 żandarmerji do Ueskubu dla osądzenia. W drodze jednakże powiodło mu się umknąć do Djakowy, gdzie oddał się pod opiekę kilkunastu zebranych tam Albańczyków.

Z Konstantynopola telegrafują, że dotychczas nie otrzymano tam szczegółów o rzekawych w Murz (w Armenii tureckiej): nie ulega wszakże wątpliwości, iż w Murz szły istotnie krwawe wypadki, których ofiarą padło mnóstwo Armeniczyków. Potwierdzają to także nadesłane z Diarbekiru depesze konsularne. Na W. Porcie niepodobna dowiedzieć się coś pewnego. Z polecenia rządu rosyjskiego udał się onegdaj rosyjski konsul generał w Wan, Humański, pod silną eskortą do Murz celem sprawozdania na miejscu istotnego stanu rzeczy.

Wedle informacji jaką odbiera *Polit. Corresp.* z Paryża, uważają tam za rzecz bardzo prawdopodobną, a poniekąd zupełnie pewną, że Kartuzi w departamencie Isère wniosą podanie o nakazane nową ustawą upoważnienie do pozostania nadal we Francji. Minister spraw wewnętrznych przedłożył bez żadnej wątpliwości w parlamencie wniosek o udzielenie tego upoważnienia. Jak wiadomo, rządowi przypada zadanie badać tego rodzaju podania, zarządzać potrzebne dochodzenia, a następnie przedkładać parlamentowi stosowny wniosek. Parlament tedy jest tą instytucją, która ostatecznie udziela upoważnienia lub odmawia.

Dotychczas rząd otrzymał 156 takich podań, mianowicie 10 od kongregacji męskich i 146 od żeńskich. Kongregacje te posiadają ogółem 680 zakładów.

W południowej Afryce rozpoczęła już obowiązywać sroga proklamacja lorda Kit-chenera. W obec tego Boerów nie uważają już za stronę wojującą, lecz jako buntowników i konfiskują tym, którzy się poddają ich, majątki. Pomimo tego walka wre dalej i Boerowie czynią postępy w kraju Przylądkowym.

Krażą pogłoski, że stan zdrowia prezydenta Krügera jest tak zły, iż lekarze doradzają mu wyjazd na Riviere. Krüger opiera się temu, obawiając się, że straci sposobność starania się o interwencję mocarstw.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 20 września. Neucs Wiener Tagblatt** donosi, że Ministerstwo spraw wewnętrznych wypracowało nowy projekt ustawy, który zostanie przedłożony na przyszłej sesji parlamentu, a mianowicie o ulgach podatkowych przy budowie zdrowych i tanich mieszkań dla robotników. Między temi ulgami jest n. p. uwolnienie tych budynków na 24 lat od podatków.

**Wiedeń, 20 września.** Wczoraj przed południem, jako w dzień pogrzebu prezydenta Mac Kinleya w Kantonie odbyło się w tutejszej kaplicy poselstwa angielskiego żałobne nabożeństwo, na którym byli obecni: Wielki ochmistrz Dworu ks. Liechtenstein jako reprezentant Najj. Pana, P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, prezes gabinetu dr. Koerber z ministrami gabinetu austriackiego, minister Szechenyi jako przedstawiciel rządu węgierskiego, wspólny minister Kallay, komendant marynarki admirał Spaun, namiestnik, komendant miasta, prezydent policyi, burmistrz dr. Lueger, liczni członkowie ciała dyplomatycznego. Po nabożeństwie żałobnym, kapelan ambasady Hechler odmówił modlitwę za wdowę po zamordowanym prezydencie, za lud amerykański i za nowego prezydenta Roosevelta. — Po południu odbyło się w tejże kaplicy ponownie nabożeństwo żałobne dla mieszkających w Wiedniu obywateli amerykańskich. Świątynia była przepelniona. Wśród obecnych znajdowali się posłowie: amerykański i grecki z rodzinami, personal poselstwa i konsulatu amerykańskiego i t. d. — Po ceremonii kościelnej poseł amerykański w Wiedniu, Mac Kornick, wygłosił mowę żałobną, poczem pastor odprawił modły za rodzinę Mac Kinleya, za nowego prezydenta Roosevelta, i za lud amerykański.

**Lublana, 20 września.** Przy wczorajszych wyborach do sejmiku z kurji miast, miasteczek i izb handlowych uzyskało mandaty: 8 kandydatów stronnictwa słoweńsko-postępowego, 1 słoweńsko-konserwatywny i 1 kandydat partji niemiecko-postępowej.

**Poznań, 20 września. (Tel. pryw.)** Stwierdzono, że Jan Szczepkowski, któremu p. Maksymilian Potworowski sprzedał majątek Prochy, nie pochodzi z Galicji i podczas zawierania kontraktu kupna nie posiadał żadnego zgoda majątku. Mieszka on w Poznaniu. Szczepkowski oświadcza, że udowodni sądowi Potworowskiemu, że on (Potworowski) wiedział, w czyje ręce przechodzą Prochy (patrz korespondencję z Poznania *prz. Red.*).

**Poznań, 20 września. (Tel. prywatny).** Przy wyborach do poznańskiej kasy chorych zwyciężyła lista polskich kandydatów.

**Poznań, 20 września. (Tel. pryw.)** Dyrekcyja Towarzystwa pomocy naukowej zwracania zapomóg, które otrzymali na studia.

**Berlin, 20 września. (Tel. pryw.)** Telefon z Górnego Szląska do Galicji nie będzie zaprowadzony, bo Ministerstwo austriackie nie zgodziło się na to.

**Berlin, 20 września. (Tel. pryw.)** Ministerstwo wojny wydało polecenie dowódcom korpusnym, aby przy tegorocznym poborze nowych rekrutów - Polaków zakazywano im najsurowiej czytania polskich gazet na równi z socjalistycznymi.

**Sofia, 20 września.** Minister spraw zagranicznych Danew wyjechał do Wiednia. Ztamtąd uda się do Paryża w sprawie pożyczki.

**Paryż, 20 września.** Wiadomość dzienników o aresztowaniu redaktora dziennika anarchistycznego *Libertaire* z powodu artykułu przeciw prezydentowi Loubetowi i carowi potwierdza się. Natomiast mylnem jest doniesienie o aresztowaniu autora artykułu, tego bowiem policya dotąd nie wyszła.

**Paryż, 20 września.** Santos Dumont przedsięwziął wczoraj przed południem ponowny wzlot balonem swojego wynalazku. Wzlot udał się bardzo dobrze. Podczas lotu jednak balon zaczepił o drzewo i rozdarł się. Dumont nie odniósł żadnych obrażeń.

**Tours, 20 września.** Wczoraj po południu wybuchł w tutejszej prochowni pożar. Nastąpił straszliwy wybuch. Dziewięciu robotników utraciło życie, 4 jest rannych.

**Konstantynopol, 20 września.** Minister spraw zagranicznych. Tewfik basza, wręczył następcy ambasady francuskiej Bapstowi propozycję co do załatwienia kwestji pretensji Leranda. Bapst przesłał tę propozycję swojemu rządowi.

**Weckendorf (Westfalia), 20 września. (Tel. pryw.)** Policya zakazała wiecu polskiego, który się tu miał odbyć.

**Grimbsy, (w Anglii) 20 września.** Podczas bójki między policyą a ludnością, oddającą się rybołostwu, policya biła nahażkami opornych, przyczem kilka osób zostało ranionych. Pobito również kilku policyantów.

**Grimbsy, (w Anglii w hrabstwie Lincoln) 20 września.** W skutek strejku rybaków zaszły tu wczoraj zaburzenia. Policyę obrzuconą gradem kamieniami, skutkiem czego policyanci widzieli się zniewoleni uderzyć na tłum palasami. Policya otrzymała znaczny sukces.

**Grimbsy, 20 września.** Angielski okręt turbinowy „Cobra“ rozbił się na morzu północnem prawdopodobnie zajechawszy na skałę podwodną. Liczba ofiar jeszcze nie jest znana. Dotychczas wyłowiono 6 zwłok.

**Kadyks, 20 września.** Krażownik „Numancia“ wyruszył wczoraj do Tangeru. Komendant otrzymał instrukcje, które mu wolno otworzyć dopiero na pełnem morzu. W najbliższych dniach mają odplynieć dwa nowe okręty.

### Podbój Transvaalu.

**Londyn, 20 września.** Generał Kitchener donosi z Pretoryi: Botha zważył w podstępny sposób w zasadzkę trzy angielskie kompanie konnych strzelców. Szesnastu żołnierzy angielskich poległo, 30 otrzymało rany, a 125 dostało się do niewoli. Boerowie zabrali także 3 działa. Komendant Boerów Smuts, napadł także na szwadron ułanów. W walce 23 żołnierzy poległo, a 32 jest rannych.

**Londyn, 20 września.** Ministerstwo wojny ogłasza stwierdzone przysięgą żołnierzy angielskich, jako świadków, zeznania o wymordowaniu przez Boerów dnia 27 lipca rannych w bitwie pod Doornriver żołnierzy angielskich, dalej wziętych dnia 6 czerwca do niewoli, Anglików wrzeszczących rannych w dniu 29 maja pod Wlakkfontein żołnierzy.

**Durban, 20 września.** Znajduje się tu ogółem 2000 Boerów zabranych do niewoli angielskiej.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 20 września 1901. — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse).** Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 616.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 621.—, Akcje Anglobanku 261.—, Akcje Unionbanku 513.—, Akcje Länderbanku 390.—, Akcje Bankverein 429.—, Akcje Bodenersdit 828.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 613.—, Akcje Kolei Południowej 81.—, Akcje Tramway A) 230.—, Akcje Tramway B) 224.—, Akcje Kolei Elbethal 455.—, Akcje Kolei Północnej 5485.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpy 339.50, Akcje Rima Muranyi 406.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1425.—, Akcje Fabryki broni 244.—, Akcje Tureckie tytoniowe 273.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92.10, Renta majowa 98.35, Austriacka Renta koronowa 95.55, Węgierska Renta koron. 92.35, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90.85, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97.35, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4-prc. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92.65. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87.75, Losy tureckie 93.50, Marki 117.12, Ruble 252.75.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Odnazczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszczeniach. Niszcząco bezopornie gorącym asfaltem grzyb drzewny. Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr. kwadr. Lak asfaltowy i smołę dystylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa. Fabryka wykonywa pokrycia dachów i naprawy w całym kraju swoimi robotnikami.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca Dachy holcementowe niewymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i naprawy wiekowej trwałości.

Nadesłane.

Colosseum Thorna.

Od 16. września olbrzymi sensacyjny program. Najświetniejsze amerykańskie i angielskie atrakcje. Bonnetty, ze swoją cudowną tresurą 100 zwierząt. Du Cane Trio, sensacyjny akt napowietrzny z reflektorami zwierciadlanymi. The Wheelers, najkompletniejsi amerykańscy bicykliści. Seours Fernando, atrakcyjna muzykalna, fin de siecle. Les Sadinettes, ekscentryczne duety. Bianca, artystka atletyczna na trapezie. Richardo & Salwing, mistyczny elektryczny kosz kwiatów. Bisa Bardl, śpiewaczka liryczna. Elvira, ekwilibrystka i transformacja na linie. The Gelins, ekscentryczna komedia pantomina małpia. Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta wielkie przedstawienia. Co piątku High-Life. — Bilety są wcześniej do nabywania w biurze dzienników Płohna, ul. Karola Ludwika 9.

Jako dobrą i pewną lokację polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiovane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa dnia 20. września 1901. HOTEL GEORGE.

PP. St. hr. Konarski z Dobiecka, L. hr. Dębicki z Niemirowa, A. Horodyski z Podola ross., J. Paygert ze Streptowa, W. Szymberski z Krakowa, L. Wiśniowski z Krakowa, A. Lisowiecki z Nięglowic, Z. hr. Lanckoroński z Tartakowa, G. hr. Potocki z Warszawy.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Table with columns: Pociągi, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]. Rows include destinations like Czerniowiec, Itzkan, Konstancy, Bukaresztu, Krakowa, Orłowa, N. Sącz, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia, Podwoleczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemysła, Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna, Brzuchowie, Janewa, Janowa (Krasnego, Brodów), Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu, Sokala i Rawy ruskiej, Krakowa, Zagórze, Łupkowa, Przemysła, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa, Tarnowa, Pesztu, Rzeszowa, Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemysła, Stanisławowa, Kóresmeż, Potutor, Chodorowa, Janowa, Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, Ławocznego, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego, Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa, Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów, Brzuchowie, Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja, Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów, Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa, Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej, Brzuchowie, Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemysła, Orłowa, Brzuchowie, Janowa, Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Kóresmeż, Janowa, Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa, Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

Table with columns: Pociągi, odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]. Rows include destinations like Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Konstancy, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Brzuchowie, Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor, Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego, Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, Sokala, Rymanowa, Iwoniceza i Jasła, Skolego, Chyrowa, Kałusza, Podwoleczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy, Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej, Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor, Janowa, Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Brzuchowie, Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa, Janowa, Brzuchowie, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Mezó Laborca i Pesztu, Janowa, Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Tarnopola i Brodów, Sokala i Rawy ruskiej, Brzuchowie, Janowa, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Czerniowiec, Itzkan, Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk i Podwysokiego, Stanisławowa, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Mezó Laborca i Pesztu, Janowa, Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Tarnopola i Brodów, Sokala i Rawy ruskiej, Brzuchowie, Janowa, Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Czerniowiec, Itzkan, Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk i Podwysokiego, Podwoleczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec i Zaleszczyk, Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy, Tarnopola i Brodów, Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

na dworzec „Podzamecze“

Table with columns: Pociągi, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec „Podzamecze“]. Rows include destinations like Podwoleczysk, Grzymałowa, Tarnopola, Tarnopola i Brodów, Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów, Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Table with columns: Pociągi, odjeżdżają ze Lwowa [dworca „Podzamecze“]. Rows include destinations like Podwoleczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec i Zaleszczyk, Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy, Tarnopola i Brodów, Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nočna jest oznaczona ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokółowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasieckich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. września 1901.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns: Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Ex dividende 20 kor., Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.), Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.).

Table with columns: II. Listy zastawne za 100 K., Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%, Kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat, 4% los. w 56 lat.

Table with columns: III. Oblig. za 100 K., Gal. funduszu propinac. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2em.), Komunalne banku kr. (4em.), Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k., Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k., Miasta Krakowa po 20 (40 k.), M. Stanisławowa po 20 (40 k.).

Table with columns: IV. Losy., V. Monety., Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Table with columns: Kurs giełdy wiedeńskiej., Dnia 19. września 1901., A. Ogólny dług państwa., Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec, kwiecień-październik.

Table with columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., 1860 po 500 zł. wa. 5 pr., 1860 po 100 zł. 5 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr., B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.

Table with columns: C. Obligacje kolejowe., Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.

Table with columns: Obligacje pierwszeństwa (kolejowe), Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

Table with columns: D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., E. Obligacje indemnizacyjne., Krocacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with columns: F. Inne publiczne pożyczki., Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowiński obl. propinacyjny los za 100 zł. 5 pr.

Table with columns: Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., obl. prop. 1893 za 200 k. 4 pr., obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turckie obl. prem. kol. za 400 frank.

Table with columns: G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/4 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., los 4 pr., Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los. 50 lat 4 1/4 pr., los. 60 lat za 200 kor. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, 4 pr. los. 41 lat, 4 pr. stare, 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr., Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr., 50 lat los 4 pr.

Table with columns: H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom., Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., 1887 4 pr., 1888 4 pr., 1891 4 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr., Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr., 1875 za 200 zł. 5 pr., 1887 za 200 zł. 4 pr.

Table with columns: J. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basillia) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Palfy 40 zł. mk., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.

Table with columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr., Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.

Table with columns: K. Akcyje banków (za sztukę), Banku Anglo-austr. 240 kor., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakład kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Galic. banku hipotecz. 200 zł., dla handlu i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 k., Związkow. (Unionbank) 200 zł., Czesk. banku związk. 100 zł., Żywnostenska banka 100 zł.

Table with columns: L. Akcyje Przedsiębiorstw transportow., Buk. kol. lok. aka. pierw. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk., Kolomyj. kol. lok. (aka. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Bełzca (aka. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., wachodn.-galic.-lokaln. 200 zł., państwowych 200 zł., południowej 200 zł., węg. galic. I. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with columns: M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych., Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniczy 500 kor., Turck. zar. tytoniow. 500 franków, Trifal. tow. kop. węgla 70 zł.

Table with columns: N. W A L U T Y., Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

Table with columns: O. W A L U T Y., Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperiał, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

**Licytacje.**

L. cz. E. 652/1 (3) [7647 3-3]  
Dnia 8. października 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja 18 części realności lwh. 916 ks. gr. gm. Dobrotwór, z przynależnościami, składającą się z niedobudowanego chlewka.

Część realności wymienionej jest oceniona na 76 kor.  
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 38 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kamionka str., dnia 8. sierpnia 1901.

L. 95.322. [7772 2-3]  
**OBWIESZCZENIE.**

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w złoczowskiem okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 30. września 1901 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: 3150 m<sup>3</sup> w kwocie fiskalnej 18.868 kor. 30 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplovaną na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5%, kwoty fiskalnej w wyrażeniu cen jednostkowych w koronach i halerszach. Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk. Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 7. września 1901.

L. cz. E. 623/00 (5) [7704 2-3]  
Dnia 15. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 68 w Książnicach, na 3500 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2333 kor. 30 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 3. września 1901.

L. cz. E. 579/1 (5) [7769 2-3]  
Dnia 7. października 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., licytacja realności lwh. 556 ks. gr. Touskie, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 870 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 607 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłuste, dnia 29. sierpnia 1901.

L. cz. E. 924/1 (8) [7797 2-3]  
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 24. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja domu lkonstr. 193 wyk. hip. l. 217 ks. gr. gm. Krzywezyce, z przynależnościami, Szymona Lifschütza i Majera Lifschütza własnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 24.953 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi 12427 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.  
Lwów, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. E. 572/1 (4) [7784]  
W skutek uchwały z dnia 6 sierpnia 1901 E. 752/1 (1), sprzedane będą dnia 2. października 1901 o godz. 11-tej przed południem w Chrewce w drodze publicznej licytacji bydło, konie, gęsi, narzędzie gospodarcze, zboże.

Przedmioty te można oglądać w dniu licytacji między godz. 10 a 11 przed południem w Chrewce u Chaima Gleichera.

C. k. Sąd powiatowy.  
Lutowiska, dnia 2. września 1901.

L. cz. E. 111/1 (6) [7791]  
Na żądanie Samuela Aufrihta, odbędzie się dnia 8. października 1901 o godz. 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności whl. 83 i 647 ks. gr. gm. kat. Ropczyce.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 4742 kor.  
Najniższa cena wynosi kwotę 2371 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 19. sierpnia 1901.

Do l. 5885 z r. 1901 [7397 1-3]  
**A V I S O !**

W niżej wymienionych wojskowych zakładach sanitarnych, odbędą się następujące zabezpieczenia w oznaczonych poniżej terminach a mianowicie:

A. Zabezpieczenie dotyczące stołowania w sposób traktywski (traiteurmässige Verköstigung) w wojskowym szpitalu:  
w Czerniowcach 24. września 1901;  
w Kołomyi 15. października 1901;  
w Złoczowie 1. października 1901;  
w Żółtkwi 8. października 1901.

B. Zabezpieczenie dotyczące czyszczenia i naprawiania bielizny szpitalnej i bielizny chorych w wojskowym szpitalu:  
w Czerniowcach 24. września 1901;  
w Kołomyi 15. października 1901;  
w Złoczowie 1. października 1901.

Oferty mają być najdalej do godz. 10-tej przed południem do wymienionych szpitali zaślane.

Blizsze warunki mogą być przejrzane w arkuszach warunkowych (Bedingnishefte) w zakładach układowych i w intendaturze c. i k. 11 korpusu się znajdujących a wreszcie w obwieszczeniach, które w całej osnowie takowe zawierają, w wielu miejscowościach afiszowane a w „Gazecie Lwowskiej” i w „Gazecie Czerniowieckiej” ogłoszone zostały.  
Z c. i k. Intendantury 11 Korpusu.  
Lwów, we wrześniu 1901.

L. cz. E. 507/00 (4) [7706 1-3]  
Dnia 17. października 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, licytacja całej realności lwh. 171 ks. gr. gm. Wierchomla wielka, Semena i Anastazji małż. Baraniaków własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1180 kor.

Najniższa oferta wynosi 788 kor., wadyum 118 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. E. 203/1 (15) [7780 1-2]  
Na żądanie Samsona i Debory Kabanich, odbędzie się dnia 9. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, celem zniesienia współwłasności, licytacja realności pod lk. 87 w rynku głównym w Rzeszowie położonej lwh. 80 gm. Rzeszów objętej, wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania z dnia 11. marca 1901 E. 203/1 (3) wylizconemi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 34.508 kor. 80 hal., przynależności zaś na 328 kor. 20 hal.

Najniższa cena według uchwały ustalającej warunki licytacyjne z dnia 5. czerwca 1901 E. 203/1 (5) wynosi 35000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 7. września 1901.

L. cz. E. 115/1 (7) [7703 1-3]  
Dnia 22. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV., sądu tutejszego licytacja realności whl. 34 i 39 w Młodochowie na 6900 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4600 kor.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 3. września 1901.

L. cz. E. 41/1 (11) [7605 1-3]  
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 24. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja majątności tab. Huta przedborska lwh. 532 ks. tab. c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, drewnutni, szopy, stodoły i stajni, oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 31.620 kor., przynależności zaś na 2472 kor.

Najniższa cena wynosi 22728 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. E. 593/1 (3) [7659 1-3]  
Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dra Friedberga, odbędzie się dnia 28. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacja realności lwh. 223 gm. kat. Wieliczka objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 956 kor. 86 hal., przynależności zaś na 113 kor.

Najniższa cena wynosi 713 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjnej i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 24. sierpnia 1901.

# Kundmachung.

Das Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtigt, die im nachstehenden Verzeichnisse I angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Als Richtschnur für die Bewerber um eine diesfällige Lieferung haben folgende Bestimmungen zu gelten:

1) An der Lieferung dürfen sich nur jene Meister betheiligen, welche in den, im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ansässig und laut Gewerbescheines zur selbständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes befugt sind. Dieselben dürfen nicht Mitglieder eines Lieferungs-Consortiums für das k. u. k. Heer oder die k. k. Landwehr sein.

2. Jeder solche Kleingewerbetreibende kann nach freier Wahl entweder als Mitglied seiner zuständigen, auf Grund der Gewerbeordnung bestehenden Gewerbe-Genossenschaft oder als Mitglied einer bestehenden oder zu bildenden Erwerbs-Genossenschaft oder auch selbständig an der Lieferung sich betheiligen. Im letzteren Falle hat er das, nach dem unten ersichtlichen Formular A verfasste Offert selbst einzureichen.

Für Kleingewerbetreibende, welche an der Lieferung durch Vermittlung ihrer Genossenschaft sich betheiligen wollen, ist das nach dem erwähnten Formular verfasste Offert von der Genossenschaft einzureichen. In das diesem Offert beizuschliessende Verzeichnis nach dem Formular B dürfen selbstverständlich nicht alle, sondern bloss jene Genossenschafts-Mitglieder aufgenommen werden, welche sich thatsächlich an der Lieferung selbst betheiligen wollen.

Gehören die Genossenschaft ausser Schuhmachermeistern auch Riemen- u. Meister an, so hat die Genossenschaft sowohl für die Schuhmachermeister, als auch für die übrigen Meister je ein abgesondertes Offert nebst Verzeichnis einzureichen.

3. Die behördlichen Bestätigungen, welche die Lieferungsgeber über ihre Anspruchsberechtigung (Punkt 1) auf den Offerten (Verzeichnissen) beizubringen haben, sind aus den Formularen A und B ersichtlich.

Offerte (Verzeichnisse), welche diese Bestätigung nicht enthalten, bleiben unberücksichtigt.

4. Kleingewerbetreibende, welche durch Vermittlung ihrer Genossenschaft offerieren, dürfen nicht auch gleichzeitig einzeln offerieren.

5. Die mit einer 1 K-Stempelmarke versehenen Offerte haben spätestens bis 18. November 1901, 12 Uhr mittags, beim Ministerium für Landesvertheidigung einzulangen.

Verspätet einlangende, sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

6. Von der Vorlage von Probenmustern und vom Erlage einer Caution wird abgesehen.

7. Der Geldwert einer Lieferungsparthe wird sich nach der Gesamtzahl der um Lieferungen sich bewerbenden Kleingewerbetreibenden im Verhältnisse zum ausgeschriebenen Lieferquantum richten.

Bei den Fussbekleidungen behält sich das Ministerium für Landesvertheidigung — im Einklange mit dem Wortlaute des Offert-Formulars — vor, die Grössenklassen der von den einzelnen Kleingewerbetreibenden (Verbänden) zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen; Bewerber (Verbände), welche auf die Lieferung bestimmter Grössenklassen reflectieren, haben dies im Offerte zum Ausdrucke zu bringen und werden diesbezüglich geäußerte Wünsche nach Tunlichkeit berücksichtigt werden.

8. Die zu liefernden Sorten müssen von den mit Lieferungen betheiligten Kleingewerbetreibenden in der eigenen (eventuell der von der Genossenschaft für gemeinschaftliche Rechnung der Lieferungstheilnehmer eingerichteten) Werkstätte erzeugt werden.

Die Überlassung (Cession) der zugewiesenen Lieferung an andere Personen, sei es gegen Entgelt oder unentgeltlich, ist nicht gestattet und würde zur Folge haben, dass die betreffenden Sorten von der Übernahme ausgeschlossen werden.

9. Zur Orientierung über die Preisverhältnisse dient das angefügte Verzeichnis II. Höhere Preise als diese können nicht bewilligt werden.

10. Die Ablieferungsorte für die zugewiesenen Sorten werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort für Ledersorten für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Böhmen befindet, die Landwehr-Monturs-Übernahmecommission in Prag, für jene Offerenten, deren Wohnort sich im Bereiche des Landwehr-Territorial-Commandos Krakau befindet, die Landwehr-Monturs-Übernahmecommission in Krakau, für jene Offerenten, deren Wohnort in Galizien (mit Ausnahme des Landwehr-Territorialbereiches Krakau) oder der Bukowina sich befindet, die Landwehr-Monturs-Übernahmecommission in Lemberg, endlich für Offerenten, deren Wohnort in einem anderen Kronlande sich befindet, sowie für alle Offerenten auf Wollsorten das Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bestimmt werden.

Für die an das Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien, bezw. an die Landwehr-Monturs-Übernahmecommissionen in Prag, Krakau und Lemberg adressierten Frachtsendungen steht den Kleingewerbetreibenden, wenn die Lieferartikel als mustermässig thatsächlich übernommen wurden, die Begünstigung des Militär-Eisenbahntarifes in Rückvergütungswege zu.

Die Einlieferungs-Termine werden bei der Lieferungszuweisung bekanntgegeben werden. Dieselben werden in den Zeitraum vom 1. Mai bis Ende Juli 1902 fallen.

Die Lieferungsfrist haben 8 Tage vor Beginn des festgesetzten Einlieferungstermines der zuständigen Übernahmestelle (Landwehr - Monturs - Übernahmecommission, beziehungsweise Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot) ihre Lieferung anzumelden, worauf denselben Tag und Stunde der Ablieferung bekanntgegeben wird.

11. Die einzuliefernden Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materiales, als auch bezüglich der Form, der Dimensionen (bei Fussbekleidungen sowohl der äusseren, als auch inneren Dimensionen der betreffenden Grössengattung), des Gewichtes und der Confection den letztgenehmigten ärarischen Mustern vollkommen entsprechen, wobei insbesondere darauf aufmerksam gemacht wird, dass für Schafwollsorten von nun an ausschliesslich nur Stoffe aus Emschurwolle verwendet werden dürfen. Diese Muster können in Wien beim Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot, in Prag beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 8, in Krakau beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 16 und in Lemberg beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 19 eingesehen werden. Muster, Beschreibungen und Zeichnungen zu den Fussbekleidungen, auch Zuschneidepatronen, können über Einscheiden gegen Bezahlung vom Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bezogen werden.

12. Die Benützung von Maschinen ist gestattet. In jedem Falle müssen aber die Fussbekleidungen durchaus genäht sein. Bei Verwendung von Maschinen dürfen zum Annähen der Sohle Steppstich-Maschinen nicht verwendet werden.

Werden die Absätze der Fussbekleidungen mittels Eisenstiften oder Eisennägeln befestigt, so dürfen deren Spitzen über die Einlegbrandsohle nicht hervorstecken; ferner müssen alle Cantilstifte die Einlegbrandsohle durchdringen und über die letztere gut abgebogen sein. Die Einlegbrandsohle darf sich nicht lösen, darf keine scharfkantigen, aufgebogenen Ränder besitzen und muss in der Qualität dem Muster mindestens gleichkommen. Messingschrauben dürfen zum Befestigen der Absatzstifte verwendet werden.

13. Die eingelieferten Sorten werden vor ihrer Übernahme einer strengen und genauen Untersuchung unterzogen. Jene Sorten, welche nicht mustermässig sind, d. h. nicht in allen Theilen den Mustern und Beschreibungen entsprechen, bleiben von der Übernahme ausgeschlossen.

Betreffs der Visitation der Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst die innere Beschaffenheit derselben stichweise durch Auftrennen von einem Procent (mindestens aber eines Paares) einer jeden Lieferungsparthe nach Wahl der übernehmenden Commission untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Untersuchung kein Anstand vorgekommen, so wird zu Visitation der ganzen Lieferungsparthe geschritten, wobei ein Zertrennen der Fusskleidungen nicht mehr stattfindet.

Treten bei der stichweisen Visitation Mängel in der inneren Beschaffenheit zutage, welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Stücke zweifellos darthun, so wird die ganze Lieferungsparthe sofort zurückgewiesen.

Ergibt sich jedoch bei der Stichprobe bezüglich der Mustermässigkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel, so wird die stichweise Visitation auf die doppelte, nach Umständen selbst auf die dreifache Procentzahl (mindestens aber auf zwei bis drei Paare) ausgedehnt.

Die anlässlich der stichweisen Visitation zertrennten Stücke werden, wenn deren Untersuchung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des

# Obwieszczenie.

Ministerstwo obrony krajowej zamierza nabyć u drobnych przemysłowców przedmioty do ubrania i rysunki wymienione w dołączonym wykazie I.

Ubiegający się o dostawę obowiązani są zastosować się do następujących postanowień:

1. W dostawie mogą brać udział tylko majstrowie, osiadli w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych, upoważnieni konsensem władzy przemysłowej do wykonywania samodzielnie dotyczącego rzemiosła.

Nie wolno im być członkami spółki zaopatrującej c. i. k. wojsko lub c. k. obronę krajową.

2. Każdy taki drobny przemysłowiec może brać udział w dostawie według własnego wyboru, albo jako członek stowarzyszenia przemysłowego na mocy ustawy przemysłowej istniejącego do którego należy, albo też samodzielnie.

W tym ostatnim przypadku winien sam podać ofertę, wygotowaną podług zamieszczonego poniżej formularza A).

W imieniu drobnych przemysłowców, chcących wziąć udział w dostawie za pośrednictwem stowarzyszenia przemysłowego podać ma stowarzyszenie ofertę, wygotowaną według rzeczowego formularza.

W wykazie podług formularza B), który do tej oferty ma być dołączony, zamieścić należy jak się samo przez się rozumie, nie wszystkich członków stowarzyszenia, lecz tylko tych, którzy rzeczywiście chcą sami wziąć udział w dostawie.

Jeżeli do stowarzyszenia przemysłowego oprócz majstrów szweskich należą także majstrowie rymarscy i t. p., stowarzyszenie podać ma oddzielne oferty łącznie z wykazem tak eo do majstrów szweskich, jak i eo do innych majstrów.

3. Potwierdzenia uzędowe, tyjące się upoważnienia ubiegających się o dostawę (punkt 1.), które ci podać mają w ofertach (wykazach) umieszczone są w formularzach A) i B).

Oferty (wykazy), nie zawierające tego potwierdzenia, nie będą uwzględnione.

4. Drobni przemysłowcy, oferujący za pośrednictwem swojego stowarzyszenia, nie mogą oferować osobno we własnym imieniu.

5. Oferty opatrzone znacznikiem stempowym 1 koronowym. powinny nadejść do Ministerstwa obrony krajowej najpóźniej do 18. listopada 1901 godz. 12 w południu.

Oferty później nadechodzące, tudzież telegraficznie podane, nie będą uwzględnione.

6. Uwalnią się od nadsyłania wzorów i złożenia kaucyi.

7. Wartość pieniężna jednej partyi dostawy zależeć będzie od ogólnej ilości drobnych przemysłowców ubiegających się o dostawę w stosunku do rozpisanej ilości dostawy.

Co do obuwia Ministerstwo obrony krajowej zastrzega sobie zgodnie z osnową formularza oferty, że przy zamawianiu samo oznaczyć będzie klasy wielkości obuwia, które poszczególni drobni przemysłowcy (związki) mają dostarczyć; ubiegający się (związki) pragnący dostarczyć pewnych oznaczonych klas wielkości winni to wyrazić w ofercie i życzenie ich będzie ile możności uwzględnione.

8. Przedmioty, dostarczyć się mające, powinny być wyrobione we własnym warstacie drobnego przemysłowcy, biorącego udział w dostawie (lub też w warstacie urzędowym przez stowarzyszenie na wspólny rachunek uczestników dostawy.

Nadanej dostawy nie wolno ani odpłatnie ani nie odpłatnie odstępować innym osobom i gdyby to uczyniono, dostarczone przedmioty byłyby od odbioru wyłączone.

9. Do obznajomienia się z stosunkami cen służy dołączony wykaz II. Wyższe ceny nie mogą być wypłacone.

10. Miejsca dostawy przedmiotów zamówionych oznajmione będą przy nadaniu dostawy.

Jako miejsce dostawy wyznaczane będzie zasadniczo co do przedmiotów skórzanych, tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Czechach: Komisya odbiorcza mundurów obrony krajowej w Pradze; tym oferentom, których miejsce zamieszkania leży w okręgu komendy obrony krajowej w Krakowie, komisya odbiorcza mundurów obrony krajowej w Krakowie, tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Galicyi (z wyjątkiem krakowskiego okręgu terytorjalnego obrony krajowej) lub na Bukowinie komisya odbiorcza mundurów obrony krajowej we Lwowie, na koniec oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w innym kraju koronnych, jakoteż wszystkim podającym oferty na przedmioty wełniane, skład główny rysunków obrony krajowej w Wiedniu.

Przesyłki frachtowe adresowane do składu głównego rysunków obrony krajowej w Wiedniu, względnie do komisji odbiorczej mundurów obrony krajowej w Pradze, Krakowie i we Lwowie, winny być ze strony drobnych przemysłowców podług wojskowej taryfy kolejowej opłacone, które to koszty, jeżeli dostarczone przedmioty rzeczywiście jako odpowiadające wzorom odebrane zostaną, będą dotyczącym zwrócone.

Terminy dostawy oznajmione będą przy nadaniu dostawy. Przypadać one będą w czasie pomiędzy 1. maja a ostatnim lipca 1903.

11. Przedmioty dostarczyć się mające powinny najzupełniej odpowiadać ostatnio dozwolonym wzorom skarbowym tak pod względem jakości materiału, jak i pod względem formy, wymiarów (co do obuwia tak pod względem zewnętrznych jak i wewnętrznych wymiarów dotyczącej klasy wielkości), wagi i wykonania, przyczem szczególnie zwraca się uwagę, że na sorty z owczej wełny, wyłączenie tylko materye z raz do roku strzygniętej wełny, używać się ma. Wzory te można oglądać w Wiedniu w składzie głównym rysunków obrony krajowej, w Pradze w pułku piechoty obrony krajowej Nr. 8, w Krakowie w pułku piechoty obrony krajowej Nr. 16, a we Lwowie w pułku piechoty obrony krajowej Nr. 19. Wzory, opisy i rysunki do obuwia, także patrony do przekrawywania można na prośbę dostać za dopłatą ze składu głównego rysunków obrony krajowej w Wiedniu.

12. Maszyn wolno używać. W każdym jednak razie obuwie powinno być całe szyte. Jeżeli się maszyn używa, nie wolno do przyszycia podeszwy używać maszyn stebniących. Jeżeli obcasy u obuwia mają być przytwierdzone sztyftami lub gwoździemi żelaznymi, końce ich nie powinny wystawać ponad wewnętrzną część podeszwy; nadto wszystkie sztyfty rurkowe powinny przebiegać podeszwę wewnętrzną i powinny być na nią dobrze zagięte. Podeszwa wewnętrzna nie powinna się oddzielać ani od ostrych w górę wygiętych brzegów posiadać i pod względem gatunku powinna przynajmniej wyrównywać wzorowi. Do przytwierdzenia obcasów nie wolno używać śrub mosiężnych.

13. Przedmioty dostarczone będą surowo i dokładnie przed odbiorem badane. Przedmioty nie zgadzające się z wzorami, to jest nie odpowiadające we wszystkich częściach wzorom i opisom będą od odbioru wyłączone.

Co do rewizji obuwia nadmieniam się, że naprzód komisya odbierająca badać będzie jakość wewnętrzną wrywkowo przez rozprucie jednego procentu (najmniej zaś jednej pary) każdej dostawionej partyi podług własnego wyboru.

Jeżeli badanie wrywkowe nie nastręczy powodów do zarzutu, przystąpi się do oglądania całej dostawionej partyi przyczem obuwie się nie pruje.

Jeżeli przy oględzinach próbnych jakość wewnętrzną okaże się tak wadliwą, że niezgodność sztuk badanych z wzorami nie ulega wątpliwości, odrzuca się natychmiast całą dostawioną partyę.

Jeżeli zaś przy próbie wrywkowej zajdzie wątpliwość co do zgodności sztuk badanych z wzorami, w takim razie poddaje się próbie wrywkowej podwójną, a według okoliczności nawet potrójną ilość procentową (najmniej zaś dwie lub trzy pary).

Sztuki dla próby wrywkowej rozprute, jeżeli badanie ich nie dało powodu do zarzutu uzasadniającego odrzucenie, będą napowrót na koszt skarbu zeszyte. W przeciwnym razie sztuki te wrócone będą dostawcy rozprute i tenże nie będzie miał prawa do wynagrodzenia za takowe.



Arars wieder hergestellt. Sonst werden diese Stärke im zertrennten Zustande dem Lieferanten zurückgestellt, ohne dass diesem hieraus ein Ersatzanspruch erwächst. Rüstungs-, Reitzeug- und Wollsorten werden Stück für Stück untersucht.

14. Sorten, welche bei der Visirung als nicht mustermässig befunden werden oder welche bis zum festgesetzten Lieferungsstermine nicht abgeliefert werden, sind von der Übernahme ausgeschlossen.

15. Falls ein Kleingewerbetreibender (Genossenschaft) die Zurückweisung von Sorten für nicht begründet hält, so ist er (sie) berechtigt, um eine unparteiische Commission anzusuchen. Das bezügliche Ansuchen ist spätestens binnen vierzehn Tagen vom Tage der Zurückweisung beim Landwehr-Truppen-Divisions-Commando der betreffenden Übernahmestelle, welche die Sorten zurückgewiesen hat einzubringen.

Die unparteiische Commission, deren Zusammenritt das erwähnte Landwehr-Truppen-Divisions-Commando zu veranlassen hat, besteht aus einem Stabsoffizier des Truppenstandes als Präses, aus zwei Hauptleuten (Rittmeistern) des Truppenstandes, aus einem Intendantur-Beamten und aus drei Sachverständigen des Civilstandes, von welchen einen der Lieferant, einen die Übernahmestelle und einen das Handelsgericht über Ersuchen des Landwehr-Truppen-Divisions-Commandos zu bestimmen hat. Hierbei hat als Norn zu gelten, dass Personen, welche bei der Übernahme functioniert haben, in die unparteiische Commission nicht eintreten dürfen.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage, einen Sachverständigen namhaft zu machen, so hat sich das Landwehr-Truppen-Divisions-Commando an die betreffende Handels-Gewerbekammer zu wenden.

Die unparteiische Commission hat über die Mustermässigkeit der vorgelegten Sorten zu entscheiden; es können daher Sorten, welche nicht in allen Theilen den Mustern und Beschreibungen entsprechen, auch von der unparteiischen Commission unter gar keine Bedingung übernommen werden.

Der von der Mehrzahl aller Commissionsmitglieder über Annahme oder Zurückweisung der Sorten gefasste Beschluss ist dergestalt als eine entgeltliche Entscheidung anzusehen, dass keinem Theile eine weitere Beschwerdeführung, weder im administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten der unparteiischen Commission treffen in dem Falle, wenn sämtliche der Commission vorgewiesenen Sorten als zur Übernahme nicht geeignet erklärt werden, den Lieferanten, im anderen Falle aber d. h. wenn sämtliche Sorten übernommen werden, das Landwehr-Arar.

Wird jedoch bloss ein Theil der vorgewiesenen Sorten für nicht geeignet erklärt, so hat der Lieferant von den Gesamtkosten der unparteiischen Commission nur eine — dem Lieferwerte dieser nicht geeignet erkannten Sorten entsprechende — Quote zu tragen.

16. Die Bezahlung der Verdiensträge für die übernommenen Lieferungsobjecte erfolgt bei der k. k. Landwehr-Zahlstelle am Sitze der Übernahmestelle gegen nach Scala II. und III. gestempelte Quittung des Lieferanten.

**Formular A. für das Offert.**

An das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

**O f f e r t:**

1 K Stempel	
Ich N.	N., wohnhaft zu . . . (Ort, Gasse und Hausnummer) im Kronlande . . .
Die ge	fertigte Genossenschaft zu . . . . . im Kronlande . . . . .

Bezirk . . . . . erkläre <sup>1)</sup> hiemit, Schuhe jeder Anzahl und Grössenklasse (eventuell der nten Grössenklasse \*\*) zu den vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom September 1901 verlautbarten Preisen im Sinne der Bestimmungen dieser Kundmachung, welche mir vollkommen bekannt sind und denen ich mich vollkommen unterwerfe, liefern zu wollen.

Das Verzeichnis (die Verzeichnisse) über jene Genossenschaftsmitglieder, in deren Namen dieses Offert von der gefertigten Genossenschaft eingereicht wird, liegt (liegen) zu. \*\*\*) N. . . . ., am . . . . . 1901. Unterschrift.

(Vor- und Zuname deutlich geschrieben.)  
Dass Herr N. N. in N. als selbständiger Schuster- (Riemer etc.) Meister hierseits im Gewerbe-Register eingetragen ist und in Steuervorschreibung steht, wird hiemit bestätigt †).  
Stampiglie der Gewerbe-Behörde. (Datum) (Behördliche Unterfertigung).

\*) Der in diesen Formulare ober dem Striche befindliche Text ist von dem Einzel-Offerten zu benützen, während der unter dem Striche befindliche Text für die offerierenden Genossenschaften gilt.  
\*\*) Die Offerten auf Rüstungs-, Reitzeug und Wollsorten haben die Worte „Schuhe jeder Anzahl und Grössenklasse“ wegzulassen und dafür die Anzahl und Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben.  
\*\*\*) Dieser Satz ist bloss in den von Genossenschaften eingereichten Offerten anzuführen.  
†) Diese Bestätigung ist auf den Offerten der Einzel-Offerten, bei Genossenschaften dagegen (laut Formular B) auf dem Verzeichnisse der Genossenschafts Mitglieder beizubringen.  
Im übrigen wird wegen correcter Fassung und rechtzeitiger Einreichung der Offerte auf die Punkte 2, 3, 4 und 5 der Kundmachung hingewiesen.

**Formular B.**

**Verzeichnis**

jener Kleingewerbetreibenden der Schuhmacher- (Sattler-, Riemer- etc.) Profession aus dem Orte \*) . . . . . (Kronland), welche die unterfertigte Genossenschaft ermächtigt haben, auf die vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom September 1901 ausgeschiedene Lieferung in ihrem Namen ein Offert einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegenzunehmen, die Ablieferung der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstrag zu beheben.

Der einzelnen Kleingewerbetreibenden			eigenhändige Namens- Unterfertigung
Vor- und Zuname	Wohnung		
	Gasse	Haus- Nummer	

N. . . . ., am . . . . . u. s. w. 1901. N. N.  
(Unterschrift der Genossenschaftsvorsteherung.)

Dass die oben verzeichneten . . . . . \*\*) Lieferungswerber thatsächlich zur vorunterfertigten Genossenschaft als Mitglieder zuständig sind und hierseits als selbständige Schuster- (Riemer- etc.) Meister im Gewerbe-Register eingetragen sind und in Steuervorschreibung stehen, wird hiemit bestätigt  
Stampiglie der Gewerbe-Behörde. (Datum.) (Behördliche Unterfertigung.)

\*) Erstreckt sich eine Genossenschaft auf mehrere Ortschaften, so ist für die Lieferungswerber jeder Ortschaft je ein abgesondertes Verzeichnis zu verfassen.  
\*\*) Hier ist die Anzahl der im Verzeichnisse angeführten Lieferungswerber anzusetzen.

Rynsztunki, ubiory koni wierzchowych i przedmioty wełniane badane będą każda sztuka osobno.

14. Przedmioty, które przy badaniu uznane zostały za niezgodne z wzorami, lub których nie dostawiono w oznaczonych terminach, są od odbioru wyłączone.

15. Jeżeli drobny przemysłowiec (stowarzyszenie) uznaje odrzucenie przedmiotów za nieuzasadnione, ma prawo prosić o zwołanie komisji bezstronnej. Dotyczącą prośbę podać należy najpóźniej w przeciągu dni czterestu od dnia odrzucenia do komendy dywizji obrony krajowej komisji odbiorczej.

Komisja bezstronna, której zwołanie zarządzić ma rzeczona komenda dywizji obrony krajowej, składa się z oficera sztabowego przy oddziale czynnym, który jest jej prezesem, z dwóch kapitanów (rotmistrzów) przy oddziale czynnym, z jednego urzędnika intendatury i z trzech biegłych stanu cywilnego, z których jednego wyznacza dostawca, drugiego komisja odbiorcza, a trzeciego sąd handlowy na prośbę komendy dywizji obrony krajowej. W przypadku tym przyjmuje się za prawidło, że osobom, które urzędowały przy odbiorze nie wolno należeć do komisji bezstronnej.

Jeżeli sąd handlowy nie może wymienić biegłego, komenda dywizji obrony krajowej udać się ma do właściwej Izby handlowo-przemysłowej.

Komisja bezstronna rozstrzygnąć ma, czy przedstawione przedmioty zgadzają się z wzorami, przeto komisja bezstronna nie może pod żadnym warunkiem przyjąć takich przedmiotów, które nie odpowiadają we wszystkich swoich częściach wzorom i opisom dostarczonym

Uchwałę, wydaną przez większość wszystkich członków komisji co do przyjęcia lub odrzucenia przedmiotów uważać należy za decyzję ostateczną w taki sposób, że żadnej stronie nie służy dalsze zażalenie ani na drodze administracyjnej, ani na drodze prawa.

Koszta komisji bezstronnej ponosi dostawca w tym razie, jeżeli wszystkie przedmioty komisji przedstawione uznane będą za niezdatne do przyjęcia, w przeciwnym razie, to jest jeżeli wszystkie przedmioty zostaną przyjęte, koszta te ponosi skarb obrony krajowej.

Jeżeli zaś tylko część przedstawionych przedmiotów będzie uznana za nieodpowiednią, dostawca ponosi tylko część kosztów ogólnych komisji bezstronnej, w stosunku do wartości tych przedmiotów uznanych, za nieodpowiednie.

16. Należność za objęte przedmioty dostawy wypłaca c. k. kasa obrony krajowej w siedzibie komisji odbiorczej za kwitem dostawcy, według skali II. i III. ostemplowanym.

**Formularz A. do oferty.**

Do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

**O f e r t a.**

Stempel 'na 1 K.	
Ja N.	N. zamieszkały w . . . . . (miejsce, ulica i Nr. domu) w kraju koron-
Podpi	sane stowarzyszenie przemysłowe w . . . . . w kraju koron-

nym . . . . . powiat . . . . . oświadczam) niniejszem, że chcę (chce) dostarczyć nym . . . . . powiat . . . . . oświadczam <sup>1)</sup> obuwia w jakiegokolwiek ilości i jakiegokolwiek klasy wielkości (według okoliczności z tej klasy wielkości <sup>2)</sup> po cenach przez c. k. Ministerstwo Obrony krajowej obwieszczeniem z września 1901 roku ogłoszonych stosownie do postanowień tego obwieszczenia, które mi doskonale są znane i którym się w zupełności poddaję. Podpisanemu stowarzyszenia

Wykaz (wykazy) tych członków stowarzyszenia, w których imieniu podpisane stowarzyszenie podaje ofertę, dołącza (dołączają) się do niniejszego <sup>3)</sup>.  
N. dnia . . . . . 1901. Podpis.

Imię i nazwisko napisane wyraźnia.

Potwierdza się niniejszem, że pan N. N. jest zapisany w tutejszym rejestrze przemysłowców jako samoistny majster szewski (rymarski i t. p.) i że podatek jest mu przypisywany <sup>4)</sup>.  
Pieczęć władzy przemysłowej (Data.) (Podpis władzy.)

<sup>1)</sup> Tekst umieszczony w tym formularzu ponad linią służy dla majstra oferującego oddzielnie, tekst pod linią dla oferujących stowarzyszeń.  
<sup>2)</sup> Podający oferty na rynsztunki na ubrania końskie i na przedmioty wełniane powinni opuścić słowa „obuwie w jakiegokolwiek ilości i jakiegokolwiek klasy wielkości a natomiast wpisać ilość i rodzaj przedmiotów, które zamierzają dostarczyć.  
<sup>3)</sup> Zdanie to potrzebne jest tylko w ofertach, które podają stowarzyszenia.  
<sup>4)</sup> Potwierdzenie to zawierać mają tylko oferty majstrów oddzielnie oferujących. Co do stowarzyszeń potwierdzenie znajdować się ma stosownie do formularza B. w wykazie członków stowarzyszenia.

Co się zresztą tyczy poprawnego wygotowania i podania ofert w czasie właściwym odsyła się do punktów 2., 3., 4. i 5. obwieszczenia.

**Formularz B.**

**W y k a z.**

tych drobnych przemysłowców profesji szewskiej (siodlarskiej, rymarskiej i td.) z <sup>1)</sup> . . . . . (kraj koronny), którzy upoważnili podpisane stowarzyszenie przemysłowe, ażeby w ich imieniu podało ofertę na dostawę przez Ministerstwo Obrony krajowej obwieszczeniem z września 1901 rozpisaną, żeby przyjęło dotyczące zamówienie, dostawę zamówionych przedmiotów uskuteczniło i żeby należność za takowe przypadającą odebrało.

Poszczególnych drobnych przemysłowców			
imię i nazwisko	mieszkanie		podpis własnoręczny
	u l i c a	Numer domu	

i t. d.  
N., dnia . . . . . 1901. N. N.  
(Podpis stowarzyszenia przemysłowego.)

Potwierdza się niniejszem, że wymienieni powyżej . . . . . <sup>2)</sup> ubiegający się o dostawę należą rzeczywiście jako członkowie do stowarzyszenia przemysłowego wyżej podpisanego, że są zapisani w tutejszym rejestrze przemysłowców jako samodzielni majstrowie szewscy (rymarscy i t. d.) i że podatek jest im przypisywany.  
Pieczęć władzy przemysłowej (Data.) (Podpis władzy.)

<sup>1)</sup> Jeżeli stowarzyszenie przemysłowe rozciąga się na kilka miejscowości, wygotować należy oddzielny wykaz ubiegających się o dostawę z każdej miejscowości.  
<sup>2)</sup> Tutaj podać należy ilość ubiegających się o dostawę w wykazie wymienionych.

Verzeichnis I. über die zu liefernden Sorten.

Benennung der Sorten		Anzahl	
Blusen *) für Landwehr-Fusstruppen	Stück	3789	
Pantalon *) für Landwehr-Fusstruppen	"	4500	
Uhlanken *) mit Egalisierung, Compasseln und Achselschlinge für Landwehr-Uhlanen	"	300	
Stiefelhosen *) für Landwehr-Uhlanen	"	600	
Leibbinden	"	700	
Schuhe, leichte, der 7. bis 10. Grössengattung	Stück	22500	
Hosenriemen *)	Paar	3200	
Leibriemen sammt Schnalle	"	3200	
Taschen zum Bajonnett für das Repetiergewehr	"	2100	
Cavallerie-Patrontaschen zur 8 m/m Munition	"	220	
Säbelkuppeln für Cavallerie	"	150	
Gewehrriemen	"	3700	
Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken	"	5100	
Tragriemen zum Kochgeschirr für Infanterie	"	6200	
Haupt-Gestelle	"	159	
Trensen-Gestelle	"	30	
Stangen-Zügel	"	140	
Sattelsitzdecken (neues Muster)	"	180	
Obergurten	"	85	
Cavallerie Packtornister mit Patronen-Versorgungstasche	"	35	
Steigriemen	Paar	90	
Stallhalfter ohne Anhängriemen *)	Stück	150	
Haferriemen	"	2260	
Hufeisentaschen sammt Anhängriemen	"	30	

\*) Nach den festgesetzten Grössenklassen-Procenten.

Verzeichnis II. über die Lieferpreise.

Benennung der Sorten.		Einheitspreis in			
		Ziffern		Buchstaben	
		K	h	Kronen	Heller
1 Stück	Blusen für Landwehr-Fusstruppen	9	32	neun	dreissigzwei
	Pantalon für Landwehr-Fusstruppen	8	23	acht	zwanzigzwei
1 Paar	Uhlanken mit Egalisierung, Compasseln u. Achselschlinge für Landwehr-Uhlanen	13	20	dreizehn	zwanzig
	Stiefelhose für Landwehr-Uhlanen	10	05	zehn	fünf
	Leibbinde	1	06	eine	sechs
	Schuhe, leichte, der Grössenklasse Nr. 7	7	01	sieben	ein
	" " " " " " " 8	6	92	sechs	neunzigzwei
	" " " " " " " 9	6	82	sechs	achtzigzwei
	" " " " " " " 10	6	80	sechs	achtzig
	Hosenriemen	—	38	—	dreissigacht
	Leibriemen sammt Schnalle	1	02	eine	zwei
	Taschen zum Bajonnett für das Repetiergewehr	—	40	—	vierzig
1 Stück	Cavallerie-Patrontaschen zur 8 m/m Munition	—	94	—	neunzigvier
	Säbelkuppeln für Cavallerie	1	63	eine	sechzigdrei
	Gewehrriemen	—	67	—	sechzigsieben
	Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken	—	23	—	zwanzigzwei
	Tragriemen zum Kochgeschirr für Infanterie	—	19	—	neunzehn
	Haupt-Gestelle	1	71	eine	siebzigein
	Trensen-Gestelle	—	86	—	achtzigsechs
	Stangen-Zügel	1	20	eine	zwanzig
	Sattelsitzdecken (neues Muster)	11	57	elf	fünfzigseven
	Obergurten	3	14	drei	vierzehn
1 Paar	Cavallerie-Packtornister mit Patronen-Versorgungstasche	15	64	fünfzehn	sechzigvier
	Steigriemen	2	44	zwei	vierzigvier
1 Paar	Stallhalfter ohne Anhängriemen	2	78	zwei	siebzigacht
	Haferriemen	—	43	—	vierzigdrei
1 Paar	Hufeisentasche sammt Anhängriemen	2	02	zwei	zwei

Vom k. k. Ministerium für Landwehrvertheidigung.

L. cz. E. 1520/00 (9) [7711 1-3]  
 Dnia 16. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. III. licytacja realności lwh. 344 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki.  
 Nieruchomość ta jest ocenioną na 6160 koron.  
 Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3080 kor.  
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.  
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
 Ustrzyki, dnia 13. września 1901.

L. cz. E. 126/1 (8) [7790]  
 Na żądanie Rafała Fausta, odbędzie się dnia 9. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 224 ks. gr. gm. kat. Osieka.  
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 609 kor. 39 hal.  
 Najniższa cena wynosi 406 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.  
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
 Ropczyce, dnia 21. sierpnia 1901.

L. cz. E. IX. 281/1 (20) [7813]  
 S p r o s t o w a n i e.  
 Edykt licytacyjny z dnia 4. sierpnia 1901 E. IX. 281/1 (16), w którym wyznaczono termin do sprzedaży realności lwh. 1413 lk. 13 Dz. VIII. gm. Kraków, do masy spadkowej Abrahama Schenkla należącej, na dzień 11. października 1901 prostruje się w ten sposób, że odnosi się on do realności lwh. 1413 lk. 17 gm. Kraków.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
 Kraków, dnia 7. września 1901.

Wykaz I. przedmiotów, które maja być dostarczone.

Nazwa przedmiotów		Ilość	
Bluz *) dla wojsk pieszych obrony krajowej	sztuk	3789	
Pantalonów *) dla wojsk pieszych obrony krajowej	"	4500	
Ulanek *) z odznakami, kompaskami i kluczką naramienną dla ulanów obrony krajowej	"	300	
Spodni do butów *) dla ulanów obrony krajowej	"	600	
Opasek nabrusznych	par	700	
Trzewików lekkich 7 aż do 10 klasy wielkości	sztuk	22500	
Rzemieni do spodni *)	"	3200	
Pasków z sprzączką	"	3200	
Kluczek na bagniet do karabina repetierowego	"	2100	
Torb na naboje do amunicji 8 m/m dla jazdy	"	220	
Pendentów do szabli dla jazdy	"	150	
Rzemieni do karabinów	"	3700	
Rzemieni do płaszcza z dwiema sprzączkami	"	5100	
Nosideł do naczyń kuchennego dla piechoty	"	6200	
Ogłowi trenzlowych	"	159	
Uzdziennic trenzlowych	"	30	
Leje munsztukowych	"	140	
Derek na siodła (nowy wzór)	"	180	
Popręgów górnych	"	85	
Tornistrów dla jazdy z torbą na naboje	"	35	
Puślików	sztuk	90	
Kantarów bez rzemienia *)	par	150	
Rzemieni do obroku	"	2260	
Torb na podkowy z rzemykami	"	30	

\*) Według przepisanych procentów klas wielkości.

Wykaz II. cen dostawy.

Nazwa przedmiotów		Cena jednostki			
		cyframi		literami	
		K	h	koron	hellerów
1 sztuka	Bluz dla wojsk pieszych obrony krajowej	9	32	dziewięć	trzydzieści dwa
	Pantalonów dla wojsk pieszych obrony kraj.	8	23	ośm	dwadzieścietrzy
1 para	Ulanek z odznakami, kompaskami i kluczką naramienną dla ulanów obrony krajowej	13	20	trzydzieści	dwadzieścia
	Spodni do butów dla obrony krajowej	10	05	dzieiesięć	pięć
	Opasek nabrusznych z materyi wełnianej	1	06	jedna	sześć
	Trzewików lekkich klasy wielkości Nr. 7	7	01	siedm	jedna
	" " " " " " " 8	6	92	sześć	dzieięćdziesiątdwa
	" " " " " " " 9	6	82	sześć	ośm dziesiątdwa
	" " " " " " " 10	6	80	sześć	ośm dziesiąt
	Rzemieni do spodni	—	38	—	trzydzieści ośm
	Pasków z sprzączką	1	02	jedna	dwa
	Kluczek na bagniet do karabina repetierowego	—	40	—	czterdzieści
1 sztuka	Torb na naboje do amunicji 8 m/m dla jazdy	—	94	—	dzieięćdziesiąt cztery
	Pendentów do szabli dla jazdy	1	63	jedna	sześćdziesiąt trzy
	Rzemieni do karabinów	—	67	—	sześćdziesiąt siedm
	Rzemieni do płaszcza z dwiema sprzączkami	—	23	—	dwadzieścietrzy
	Nosideł do naczyń kuchennego dla piechoty	—	19	—	dzieięćdziesiąt
	Ogłowi trenzlowych	1	71	jedna	siedemdziesiąt jeden
	Uzdziennic trenzlowych	—	86	—	sześćdziesiąt sześć
	Leje munsztukowych	1	20	jedna	dwadzieścia
	Derek na siodła (nowy wzór)	11	57	jedenaste	pięćdziesiąt siedm
	Popręgów górnych	3	14	trzy	czternaście
1 para	Tornistrów dla jazdy z torbą na naboje	15	64	piętnaście	sześćdziesiąt cztery
	Paślików	2	44	dwa	czterdzieścietrzy
1 sztuka	Kantarów bez rzemienia	2	78	dwa	siedemdziesiąt ośm
	Rzemieni do obroku	—	43	—	czterdzieścietrzy
1 sztuka	Torb na podkowy z rzemykami	2	02	dwa	dwa

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

L. cz. A. 154/1 (3) [7792 1-3]  
 W dniu 9. października 1901 o godz. 8 rano w sądzie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację całej realności lwh. 627 ks. gr. gm. Skawina, sp. Jana Żuchowicza własnej, a składającej się z domu murowanego i stajni drewnianej, tudzież kilka parcel.  
 Cena wywołania 8000 kor., wadyum 800 kor.  
 Od dnia licytacji przyjmuje nabywca wszystkie podatki, a w dniach 30 po prawomocności rezolucji protokołu licytacji przyjmującej obowiązany nabywca złożyć całą cenę kupna.  
 Realność ta niżej ceny szacunkowej 8000 kor. sprzedana nie będzie.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Skawina, 10. września 1901.

L. cz. E. 1211/1 (11) [7657]  
 Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Wojniczu, odbędzie się dnia 11. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności lwh. 315 gm. Tarnobrzeg objętej, Abrahama Ingwera własnej.  
 Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 6650 kor.  
 Najniższa cena wynosi 3325 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
 Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
 Tarnobrzeg, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. E 3808/00 (3) [7643]  
 Na żądanie Teofila Gartenberga w Drohobyczu, odbędzie się dnia 17. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacja ciała hip. objętych lwh. 393 i 1/3 części lwh. 369 gm. Lisznia.  
 Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to lwh. 393 na 765 kor., 1/3 lwh. 396 na 20 kor.  
 Najniższa cena wynosi za lwh. 393 kwotę 510 kor., za lwh. 396 kwotę 13 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
 Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.  
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
 Drohobycz, dnia 14. czerwca 1901.

## Konkursy.

L. 760 [7694 3-3]

### K o n k u r s.

U lwowskiego Zboru izraelskiego opróżnione zostało stypendium w rocznej kwocie 252 koron dla ucznia wyznania mojżeszowego uczęszczającego do c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie.

Ubiegający się o to stypendium, które przeznaczone jest na czas uczęszczania do tutejszej c. k. szkoły realnej wykazać mają swe ubóstwo, przynależność do lwowskiego Zboru izraelskiego celujący postęp w nauce, wzorową pilność i moralność.

Podania w powyższe dowody zaopatrzone wnosić należy do kancelarii Przełożenstwa Zboru izrael. najpóźniej do 15. października 1901.

Lwów, dnia 16. września 1901.

Przełożenstwo Zboru izrael.

L. W. kr. 59.977/1 [7798]

### Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendium w kwocie dwudziestu czterech (24) kor. z fundacji Józefa Krupacza, dla patentowanych c. i k. inwalidów wojskowych ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to jest przeznaczone dla patentowanych, czy to w domu inwalidów umieszczonych, czy też po za tym domem pozostających inwalidów (niepensjonistów), urodzonych w mieście Żółkwi, narodowości polskiej lub niemieckiej, z wyłączeniem izraelitów, a wykazujących dobrą kondycję i nie oddających się pijanństwu, w szczególności dla patentowanych inwalidów żandarmeryi, w braku zaś takich dla patentowanych inwalidów podoficerów c. i k. armii.

Pierwszeństwo służy kompetentom z rodziny Bisikiewiczów.

Prawo nadawania tego stypendium służy Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni podania swoje, wystosowane do Wydziału krajowego, a zaopatrzone w metrykę chrztu i świadectwo moralnego prowadzenia się, względnie w świadectwo kondycji, a jeżeli należą do rodziny Bisikiewiczów, także w dowody pochodzenia z tej rodziny, wnieść najdalej do dnia 31. grudnia b. r. włącznie na ręce c. i k. Komendy korpusu, w której okręgu przebywają.

Z Wydziału krajowego, Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem księstwem Krakowskim

We Lwowie, dnia 9. września 1901.

## Upadłości.

L. cz. V 860/13 [7741 2-3]

Uchwała tego sądu z dnia 3. listopada 1896 L. 26.38 otworzony konkurs do majątku Ludwika Kellera uznaje się po myśli §. 154 ord. konk. za ukończony albowiem cały majątek masy rozbiorowej został zrealizowany i obrócony został na pokrycie kosztów masy, na pokrycie zaś dalszych kosztów funduszu już nie ma.

Zarazem uwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursu, zawiadowcę masy, zastępcę zawiadowcy masy i członków wydziału.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 29. sierpnia 1901.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 196/1 (2) [7803]

### Obwieszczenia.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 256 czasopisma „Naprzód” z dnia 18. września 1901 artykuł pod tytułem: „Przeciw carstwu” od „ediarom” do „wolnej myśli” str. 6 lam 1, zawiera znamiona występku z §. 491 — 494 n. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 19. września 1901.

## Kuratele.

L. cz. A. 422/00 P. 183/00 (8) [7615 1-3]

Jan Barnas z Skrzypnego oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Jędrzej Marusarz ze Skrzypnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Nowy Targ, dnia 4 sierpnia 1901.

L. cz. P. 163/1 (3) [7583 1-3]

Regina Łopata z Lubnia uznana umysłowo niedołężną, kuratorem Jędrzej Mielec z Lubnia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mysłenice, dnia 31. lipca 1901.

L. cz. IV. 304/85 (1) [7595 1-3]

W miejsce ś. p. Piotra Partyki, kuratorem marnotrawnej Barbary Stebelskiej ze Zbaraża ustanowiono Kazimierza Siódmaka ze Zbaraża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 18. lipca 1901.

L. cz. L. XI. 4/1 (10) [7608 1-3]

C. i k. podpułkownik 56 pułku piechoty imienia hr. Dauna w Krakowie Gustaw Kozak Kottowicz uznany umysłowo chorym. Kuratorem dlań ustanowiono p. Lorenza Budę kapitana wojskowego domu inwalidów we Wiedniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 16. sierpnia 1901.

L. cz. L. 4/1 4 P. 112 [7624 1-3]

### Obwieszczenie.

Nikodem Jaworski ze Zarudki uznany został za marnotrawcę a kuratorem dlań ustanawia się Andrucha Iwanyszę ze Zarudzia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 30. maja 1901.

L. cz. P. 126/1 (7) [7573]

Dla Jana Urbaniaka z Lipnika uznanego głupkowskim ustanowiono kuratorem Wojciecha Jaska z Lipnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 26. sierpnia 1901.

L. cz. P. 145/1 (1) [7586]

Wasył Mikołajów Łebed z Ciszek został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Semka Mikołajów Łebed z Ciszek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Olesko, 17. lipca 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 96.811. [7717 2-3]

### Obwieszczenie.

Sownie do postanowienia §. 35. rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 11 lutego 1889 Dz. u. p. Nr. 23. podaje się do powszechnej wiadomości, że państwowe egzamina, przepisane dla kandydatów na samoistnych gospodarzy lasowych rozpoczną się dnia 1. października 1901 o godzinie 9 przed południem a egzamina przepisane dla strażników i technicznych pomocników w służbie leśnej dnia 11. października 1901 o godzinie 9 przed południem i odbywać się będą w gmachu c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Kandydaci przpuszczeni do egzaminu winni się zgłosić a mianowicie, kandydaci do egzaminu na samoistnych gospodarzy lasowych jeden dzień naprzód przed rozpoczęciem egzaminu to jest w poniedziałek 30. września 1901 o godzinie 9 przed południem zaś kandydaci do egzaminu na strażników i technicznych pomocników w służbie leśnej w dniu rozpoczęcia egzaminu to jest w piątek 11. października 1901 o godzinie 9 przed południem u Przewodniczącego c. k. komisji egzaminacyjnej c. k. rady leśnictwa i krajowego inspektora lasów Antoniego Goralczyka i wykazać się certyfikatem, stwierdzającym tożsamość osoby następnie w wypadkach przewidzianych w §. 4. ustęp 2. względnie w §. 30. powołanego rozporządzenia ministerjalnego świadectwem z ukończenia przepisanej liczby lat praktycznego wykształcenia pod kierownictwem samoistnego ukwał fikowanego gospodarza lasowego, dalej kwitem c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie na złożoną także egzaminacyjną względnie uwolnieniem od opłaty tej taksy, wreszcie winni przedłożyć przepisany stempel na świadectwo.

Taksa egzaminacyjna wynosi dla kandydatów do egzaminu na gospodarzy lasowych 30 koron a dla kandydatów do egzaminu na strażników i technicznych pomocników w służbie leśnej 10 koron.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. września 1901.

L. cz. Prez. 2265 18. P/1 [7699 2-3]

Jego Ekselencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej IV. z dniem 25. listopada 1901 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej kadencji sądów przysięgłych na rok 1901 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Dr. Adolfa Sohanka, c. k. Radeę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Przewodniczącym sądów przysięgłych, zaś c. k. Vice-Prezydenta sądu obwodowego Artura Fangora, i Radeę Sądu krajowego Włodzimierza Mandyczewskiego, Floryana Malinowskiego, Apolinarego Ebenbergera, Józefa Ka-

ranowicza, Filemona Latoszyńskiego i Karola Körbera zastępcami Przewodniczącego.

Stanisławów dnia 14. września 1901.

L. 6496 pr. [7716 2-3]

### Obwieszczenie.

Na mocy §. 15. ordynacji wybornej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie doliniańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 19. listopada b. r. dla grupy gmin miejskich na 25. listopa b. r., dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 26. listopada b. r., dla grupy większych posiadłości na 27. listopada b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12. 13. 14. ord. wyb. pow.)

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie doliniańskim wybierają:

grupa większych posiadłości pięciu (5) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu czterech (4) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. września 1901.

L. cz. C. II. 104/1 (1) [7757 2-3]

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Baka, przeciw któremu wniesionym został pozew przez Józefa Baka o zapłacenie 1000 koron ustanowiono kuratorem adw. dra Spatta.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 25. września 1901 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 4. września 1901.

L. cz. C. II. 356/1 (1) [7783]

Przeciw Józefowi Szajna, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Adama Czopora pozew o zniesienie współwłasności realności w Iwoniezu wyk. hip. l. 616 gm. Iwoniez objętej.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 24. września 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Józefa Szajny, ustanawia się p. adw. dra Pawłowskiego w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Szajnę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 4. września 1901.

L. cz. C. II. 118/1 (5) [7754]

Przeciw Osyfowi Bubniakowi i spółn., którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wasyła Bubniaka z Rozdziela, pozew o uznanie prawa własności ciała hip. lwh. 249 ks. gr. gm. Lipinki z prośbą o adnotacyę sporu na karcie B. i C. tego wykazu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 26. września 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Osyfa Bubniaka, ustanawia się p. dra Wolniewicza, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 12. września 1901.

L. 1209/01 [7777]

Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że Dr. Samuel Rokach z dniem 9. września 1901 wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie.

Kraków, dnia 9. września 1901.

L. cz. C. III. 293/1 (1) i C. III. 294/1 (1) [7819]

Przeciw Piotrowi Tubkowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionymi zostały do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jana Nawrockiego w Szalowy pozwy o 200 koron z pn. do l. cz. C. III. 293/1 (1) i o 300 kor. z pn. do l. cz. C. III. 294/1 (1).

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26. września 1901 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Piotra

Tubka, ustanawia się p. dr. Radomyskiego, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 17. września 1901.

L. 6063 pr. [7715 1-3]

### Obwieszczenie.

Na mocy §. 15. ordynacji wybornej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie tarnopolskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 18. listopada b. r. dla grupy gmin miejskich na 20. listopada b. r., dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 25. listopada b. r., grupy większych posiadłości na 26. listopada b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.). Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie tarnopolskim wybierają: grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków, grupa najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu jednego (1) członka, grupa miast i miasteczek dziewięciu (9) z tych miasto Tarnopol ośmiu (8) członków, zaś miasteczko Mikuliniec jednego (1) członka, grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 15. września 1901.

L. cz. C. II. 59/1 (3) [7770]

Przeciw Teodorze Bolak, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żaloscach przez Macieja Szeligi i tow. pozew zniesienie współwłasności ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 51 gm. Gontowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30. września 1901 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Teodory Bolak, ustanawia się Marcina Miazgowskiego, gospodarza w Milnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodorę Bolak w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żalozce, dnia 28. sierpnia 1901.

L. cz. C. I. 176/1 (1) [7788]

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Franciszkowi Gidyńskiemu, przedtem z Dunajowa, wnieśli Rozalia Sawicz i Leon Sawicz małż. w Dunajowie skargę o 210 koron z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się 30. września 1901 godz. 8 przed południem, w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Schenker w Przemyslanach będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przemyslauy, dnia 6. września 1901.

L. Prez. 1597 18 P/1 [7729]

### OBWIESZCZENIE.

Jego Ekselencya Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla 4 zwyczajnej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1901 przed sądem obwodowym w Kołomyi dnia 4. listopada 1901 o godz. 1/2 9 rano rozpoczynającej się Fryderyka Kunzeka Radeę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego Przewodniczącym, Wiceprezydenta Sądu obwodowego Edmunda Kolba i Radeę Sądu krajowego Mieczysława Morawskiego, Józefa Bielewicza, Józefa Zawadzkiego, Antoniego Wileckiego, Stanisława Nowodworskiego i Aleksandra Kozaczka zastępcami Przewodniczącego.

Kołomyja, dnia 14. września 1901.

L. 11.305 pr. [7774 1-3]

### OBWIESZCZENIE.

Niniejszym rozpisuje się wybór uzupełniającej ośmiu członków Rady powiatowej w Turce z grupy gmin wiejskich na dzień 28. października b. r., czterech członków z grupy gmin miejskich na dzień 30. października b. r. i sześciu członków z grupy większych posiadłości ziemskich na 31. października b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowym w godzinach i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doreczy wyborcom c. k. Starostwo.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. września 1901.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kłiszki i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencja dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> centa, tłustym petitem 2 centy.

Po powrocie z zagranicy w koneksjonowanej szkole śpiewu **Ady Dąbrowskiej** kurs nauki śpiewu solowego 15 września rozpoczęty. — Lwów, ul. Ossolińskich 1. 10, II. p.

## Winogrona kuracyjne i deserowe.

1 paczka poczt. wybrane 3 K. 40 h.  
1 " " najlepszych 3 K. 20 h.  
1 " " zimowe deserowe 3 K. 60 h.  
rozsyła franco do każdej stacji za zaliczką, za gwarancją, nadaje się w dobrym stanie. Odsprzedającym ceny hurtowne **S. Reinfeld**, właściciel winnic w Werschetz (Ungarn).

Do serc litosciwych udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemoca, były sługa kościelny, **Józef Kozik**, ul. Piekarska 77.

## Górskie winogrona deserowe

zupelnie dojrzałe, słodkie, w koszykach dobrze opakowane, najlepszy gatunek 3 K. 20 h. Miód przesylny naturalnie czysty, 6 K. 60 h., wszytko razem 5-kilogr. paczka do każdej stacji rozsyła za zaliczką **Sebastian Hahn**, właściciel winnic w Werschetz (Ungarn)

Winogrona deserowe Visonta uznane za najlepsze i najsmaczniejsze grona Węgier, najszlachetniejszy gatunek w koszykach pocztowych po 3 kilogr. Nad 10 kilogr. koleją po 56 hal. za kilo; jabłka rajskie, melony cukrowe i wodne po 10 hal. za kilo rozsyła **Ed. Alexander Mathe**, właściciel winnic Gyöngyös (Węgry).



## ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwala).

Nowo otwarty

## Bazar produktów wiejskich

Lwów, ul. Sokoła 1. 1,

poleca po cenach najniższych: nabiał, sery, masło deserowe i kuchenne, pieczywo, miód, kompoty, korniszony, rydze, drób, dziczyznę, ryby, jarzyny, owoce etc., wadliny krakowskie i domowe — przyjmuje również zamówienia na zaopatrywanie piwnic i spiżarni, jakoteż na drzewo sagowe i rębane. Z poważaniem **Zarząd**.

Znakomite

Winogrona deserowe

5 kilo franco 2 kor. 60 hal.

Wina naturalne

100 litrów 25 — 40 kor. poleca

**Ed. Buding**, właśc. winnic

Nagyösz (Węgry).

## Pół kilo pierza gęsiego tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierza ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowym. **J. Krasa**, handel piezrem w Smichowie koło Pragi (Czechy).

Wymiana dozwolona.  
Upraszam o dokładny adres.

## Wystawa sztuchów ery napoleońskiej

w salonach Towarzystwa

Sztuk pięknych

we Lwowie

Koronacya, Kampanie pod Arcis, Austerlitz, Bassano, Marengo, Mannheim, Eylau, Elehingen, Esling, Wagram, Waterloo, pod Piramidami, przejście przez iesznie o zwycięstwo ks. erga pod Lipskiem, Kapitula, Pożegnanie z Maryą Luera ks. Reichstadt, Smierć (z obrazu Verneta), Ludwik na szafot i jego sełecie. (65 obrazów).

Wystawa otwarta do 5-tej po południu. Wstęp w dnle powszechnie 60 halerzy, w niedziele 30 halerzy.

## Pracownia sukien damskich

1 nauka kreju francuskiego **Maryi Chemickiej**  
ul. Batorego 32, I. p.

## Mydło kosmetyczne

przeciw piegom i opaleniu, cena 120 h.

**JAN IHNATOWICZ**

Lwów, ul. Sykstuska 1. 25 i ul. Halicka 1. 21 — Kraków, Sukiennice 1. 20 — Przemyśl, ul. Franciszkańska 1. 24.



## Handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA**

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 3 dom własny,

poleca 540

poleca najlepsze gatunki

## Herbatę

zbioru majowego

1/8 kilo Congo . . . . . zł. 1.60  
" Souhong czarna . . . . . 2.—  
" zbiór majowy . . . . . 3.—  
" Kaysow czarna . . . . . 4.—  
" Melange de Lond. . . . . 4.—  
" Wysiewki herbaciane . . . . 1.30  
" Wysiewki herbaciane naj-  
" lepsze . . . . . 1.60  
Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

**KAWY**  
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franco opłacone do każdej stacji pocztowej, 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kilogr. w woreczku:  
Portorico . . . . . zł. 9.— 1/4 kl. —.90  
Cuba grubo ziarnista . . . . . 9.50 —.96  
Ceylon zielony . . . . . 10.— " 1.—  
" przednia . . . . . 10.40 " 1.04  
" gruboziarnista . . . . . 10.75 " 1.08  
" perłowa . . . . . 10.75 " 1.08  
Mocca arabska arom. . . . . 10.75 " 1.08  
Jawa złota . . . . . 10.75 " 1.08

## Eisenbahn Lemberg - Belzec (Tomaszów).

Z. 253

(7662 1-2)

## Lieferungs-Vergebung

von unten angeführten Holzmaterialien, welche auch einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn abzuliefern sind. Die qualitative und quantitative Übernahme findet nur auf Stationen der eigenen Bahn statt.

Die Ablieferung der Holzmaterialien hat bis längstens Ende März 1902 zu erfolgen.

Zu liefern sind:

200 Stück Kiefer-Pföcke, 5 586m<sup>3</sup> eichene Bückenholzer, 20 709m<sup>3</sup> eichene Extrahölzer für 5 compl. Ausweichen, 8 8m<sup>3</sup> Kiefernreiter, 0 9m<sup>3</sup> Eichenpfosten, 7 04m<sup>3</sup> Eichenbölzer, 10 272m<sup>3</sup> weiches Bauholz, 600m geschnittene Latten, 2400m dlaten, 8m<sup>3</sup> Kiefernpfosten, 20.000 Stück Schindeln.

Die Stückzahl und die Dimensionen können bei der k. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg werden.

In den, auf Grund der k. k. österr. Staatsbahnen geltenden Bedingungen für Liefergeschäfte zu stellenden Offerten ist die Holzgattung, das offerirte Quantum und die Ablieferungsstation anzugeben, sodann sind dieselben franco und versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung von Holzmaterialien“ versehen, im gesellschaftlichen Bureau in Wien, I. Elisabeth-Strasse Nr. 2 bis längstens 15 October d. J. einzureichen.

Den Offerenten ist überdies ein Vadium in Baarem oder in zum Tagescourse berechneten pupilarsicheren Wertheffecten in der Höhe von 5% des Lieferungswertes beizuschliessen.

Die Gesellschaft behält sich das Recht vor, das ganze von einzelnen Offerenten angebotene Quantum oder nur einen Theil desselben anzunehmen oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, September 1901.

**Der Verwaltungsrath.**

(Nachdruck wird nicht honorirt).

## C. k. austriackie koleje państw.

L. 26.852/VI.

## OGŁOSZENIE

Rozszerzenie zakresu działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych w lokalu ajencji dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Z dniem 15. maja b. r. rozszerzono zakres działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych (Ajencja dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana 1. 9.) tak, że odtąd oprócz biletów do stacji, położonych w Galicyi i na Bukowinie, sprzedawać będzie to biuro także bilety do stacji austriackich, węgierskich i zagranicznych kolei o ile takie bezpośrednio bilety i przy kasach kolejowych na głównym dworcu wydawane bywają.

Ze względu na przeniesienie całej ekspedycyi osobowej do prowizorycznego dworca, uprasza się P. T. Publiczność, aby dla własnej wygody zechciała zaopatrywać się w bilety jazdy w wyż wspomnianej ajencji dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9, lub też w biurze informacyjnym c. k. kolei państwowych.

Lwów, w maju 1901.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego 1. 13. Telefon Nr. 527.

## K. k. österr. Staatsbahnen.

Zl. 26.852/VI.

## KUNDMACHUNG.

Erweiterung des Wirkungskreises der städtischen Fahrkartenausgabestelle in der Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski in Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.

Mit Gültigkeit vom 15. Mai 1. J. wird der Wirkungskreis der städtischen Fahrkartenausgabestelle (Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.) dahin erweitert, das dieses Bureau nunmehr ausser den Fahrkarten nach denjenigen Stationen der österreichischen, ungarischen und ausländischen Bahnen ausgeben wird, nach welchen directe Fahrkarten an den Cassen am Centralbahnhofe erhältlich sind.

Mit Rücksicht auf die erfolgte Übertragung des gesammten Personenexpedites in den Provisorischen Bahnhof, wird das P. T. Publicum eingeladen, zur eigenen Bequemlichkeit die Fahrkarten in dieser Verkaufsstelle, Passage Hausmann Nr. 9 oder im Ankunfts-bureau der k. k. Staatsbahnen zu lösen.

Lemberg, im Mai 1901.

**K. k. Staatsbahn-Direction.**

(Zarządca Wł. J. Weber).

## Ц. к. австрийскі залізниці державні.

Ч. 26.852/VI.

## ОПОВІЩЕННЯ.

Розширене круга ділання мійського бюро продажі білетів залізничних в люкалі аґенції часописей Ст. І. Соколовського у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9.

З днем 15. мая с. р. розширає ся круг ділання мійського бюро продажі білетів залізничних (Аґенція часописей Ст. І. Соколовського у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9) в той спосіб, що крім білетів до стаций в Галичині і на Буковині, буде се бюро продавати також білети до стаций заліниць австрийських, угорських і заграничних о скілько такі непосредні білети продає ся в касах на головнім двірци.

З огляду на перенесенє цілої експедицїй особливої до провізоричного двірця, упрывашє ся П. Т. Публику, щоби аволила для власної вигоди, купувати білети їзди у више згаданой аґенції, або в бюрі інформаційнім ц. к. заліниць державних ул. Кра-сїцких ч. 5.

Львів, в маю 1901.

**Ц. к. Дирекція заліниць державних.**

Papier fabryki papieru J. Fiałkowski.